**Nr 278b. Dnia 24 października. Środa. Dnia 12 (24) października 1883 r.**



# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.



— Na dzień jutrzejszy przypada pamiątka śś. Kryspa i Kryspjana, która obchodzoną będzie w dniu 28-ym b. m., tj. w niedzielę, nabożeństwem odpustowem w kościele św. Jacka (po-dominikańskim).

— Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana odprawioną będzie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa ku czci Najświętszego Sakramentu, i na tęż intencję w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) na Nowem-Mieście o godzinie $9^1/_2$ zrana uroczysta wotywa, a o $3^1/_2$ po południu takież nieszpory.

## Przegląd polityczny.

Ostateczny wynik wyborów do berlińskiego kolegjum rajców miejskich przedstawia się tak: 106 postępowców i liberałów, pięciu zachowawców, należących do tak zwanej „partji mieszczańskiej" i dwóch robotników. Całą pociechą dla rządu jest to, że mniejszości konserwatywne były znaczne i że ogólna cyfra głosujących w tym duchu okazała się nieproporcjonalnie wysoką w porównaniu z osiągniętym rezultatem. Daje to otuchę rządowi, że siła przekonań zachowawczych w stolicy państwa niemieckiego wzrasta i że za ponownem rozwiązaniem rady municypalnej — zbytku tego każdy rząd może sobie zawsze pozwolić!—konserwatyści zdobędą większość. Kto wie tylko, czy u góry będzie wiał jeszcze prąd zachowawczy? Wszakże datuje on się dopiero od roku 1878-go, a przyszłe pięciolecie może sprowadzić znowu zmianę, zwłaszcza, że następca tronu jest szczerze liberalnym i hołduje najdalej sięgającym doktrynom wieku. Tymczasem odbędą się w tych dniach wybory uzupełniające na trzynastu rajców. Zarówno zachowawcy, jak socjalni demokraci, liczą na przyrost kilku mandatów.

Na pierwszem posiedzeniu wczorajszem izb francuskich nie przyszło do oczekiwanego starcia pomiędzy rządem pana Ferry a koalicją lewicy radykalnej ze skrajną czyli nieprzejednaną. Że koalicja istnieje, stwierdził dopiero co były prezes klubu radykalnego p. Armand Rivière w liście wystosowanym do dziennika *Phare de la Loire*.

Lewica skrajna uchwaliła też wnieść interpelację, odnoszącą się do trzech aż kwestyj: niezwołania przez gabinet parlamentu w chwili, gdy budżet uchwalony na wyprawę tonkińską został przekroczonym i gdy potrzeba było prosić o nowy kredyt; zmuszenia jenerała Thibaudina do wzięcia dymisji i—przyjęcia króla Alfonsa w Paryżu. Zapewne radykaliści poprą interpelację „nieprzejednanych", którzy „stoją na straży wszystkich prawdziwie liberalnych idei wieku"; mimo tego nie ma w tych kołach już dzisiaj otuchy, która ożywiała je w pierwszych kilku tygodniach po burdzie ulicznej, której padł ofiarą król Alfons hiszpański i która groziła wywołaniem poważnego starcia pomiędzy gabinetem a dostojnym mieszkańcem pałacu elizejskiego.

*Franz. Corresp.* podaje taki rzut oka na aspiracje francuskiego stronnictwa radykalnego wobec rozpoczynającej się sesji parlamentarnej: „Radykaliści, pisze ten organ, spoglądają z rezygnacją na bliskie otwarcie sesji parlamentalnej, gdyż poczytują stanowisko p. Ferry'ego za utrwalone na nowo i stracili prawie nadzieję, aby można było je podkopać przy pomocy izby. Jeden z najwybitniejszych przewódców stronnictwa radykalnego wyraził w tych dniach przekonanie, że p. Ferry stanął silnie i że stronnictwo skrajne skompromitowało się nietylko wielu niepolitycznemi krokami, lecz i pospolitą niedorzecznością. Ten brak taktu przeważył wszelkie wykroczenia, jakich się mógł dopuścić gabinet p. Ferry. Stronnictwo skrajne może się bardzo słusznie obawiać, aby nowe parlamentarne wycieczki przeciw ministerjum nie wzmocniły raczej jego pozycji, zamiast ją osłabić. Z dalszych wynurzeń rzeczonego przewódcy radykalnego stronnictwa wynikała obawa, aby p. Ferry, skoro mu się uda przeprowadzić skrutynjum list, nie przystąpił do rozwiązania izby i nowych wyborów, któreby stanowczo niepomyślnie wypadły dla stronnictwa skrajnego. O polityce zagranicznej wyrażał się z wielkim pessymizmem i mniemał, że Francja wkrótce uczuje się zupełnie odosobnioną i ks. Bismark dopnie w ten sposób swojego celu."

Były minister oświaty w „wielkiem ministerjum oświaty" Gambetty, p. Paweł Bert, ogłosił w *Voltairze* program, jak on twierdzi, „unji republikańskiej", a jak my sądzimy, jego własny. W programie tym spotykamy na czele: zniesienie nauki religji w szkołach ludowych i zupełne usunięcie wpływu czynników kościelnych na oświatę elementarną; pociągnięcie seminarzystów duchownych do służby wojskowej; zniesienie wszystkich klasztorów i zgromadzeń religijnych wedle brzmienia dekretu z dnia 13-go lutego r. 1790. Program ten nie licuje z zasadami polityki zgody „państwa z kościołem", które wyraził pan Ferry w Rouen, przemawiając do duchowieństwa z pewnem widocznem zbliżeniem się gabinetu do Watykanu, czego dowodem jest nieoczekiwany powrót do Paryża nuncjusza papieskiego msgr. di Rende, a nareszcie z okólnikiem ministra spraw wewnętrznych, pana Waldeck Rousseau, przyzwalającym na wypłatę zaległych pensyj duchownym, którzy zasłużyli na karę państwową.

Program uchwalony przez konferencję liberalną w Leeds przyswoiły sobie pisma ministerjalne w Anglji, jako przewidywany program rządu. Wnosić przeto należy, iż reforma wyborcza stanie na pierwszym planie przyszłorocznej sesji parlamentu angielskiego, który zbiera się, jak wiadomo, w lutym. Prawdopodobnie tym razem chodzić będzie o jedną tylko część projektu reformy: o zrównanie praw wyborczych ludności wiejskiej z miejską. W miastach bowiem angielskich głosują dzisiaj nietylko właściciele domów, ale i lokatorzy, opłacający znaczniejszy czynsz, chociażby nie mieli innej podstawy... do posiadania praw wyborczych; w okręgach wiejskich natomiast ma prawo biernego wyboru tylko ludność posiadająca; olbrzymia zaś cyfra robotników rolnych, stanowiących siłę ekonomiczną prowincji, nie jest przypuszczoną do głosu. Nieprawidłowości tej ma zapobiedz bill projektowany. Zapewne natrafi on na zaciekły opór ze strony lordów i przewidywać można już dzisiaj, że p. Gladstone będzie zmuszonym do rozwiązania izby gmin i zaapelowania tym sposobem do opinji narodu, pod której brzemieniem zapewne ugną się lordowie. Wtedy dopiero będzie można pomyślić o urzeczywistnieniu drugiej części programu: o nowym podziale okręgów wyborczych.

*Br. Z.*

## Wydatki m. Warszawy w r. 1884-ym.

Po tem, cośmy dotąd o budżecie powiedzieli, pozostaje nam jeszcze rozejrzeć się w preliminowanych na r. p. wydatkach.

## Wystawa międzynarodowa
### W AMSTERDAMIE.

*Amsterdam 1883 r.*

Tak się jakoś złożyło, iż pismo wasze nie miałoby zupełnie sprawozdań z wystawy kolonjalnej amsterdamskiej, ale dobry genjusz, czuwający zawsze nad *Kurjerem*, przyniósł do siedziby poczciwych flamingów niżej podpisanego waszego sługę, który, pragnąc ten brak zapełnić, nieproszony i niepytany, przesyła wam chociaż pobieżny szkic wrażeń z tego międzynarodowego popisu...

Po odbyciu przepisanej marszruty wycieczek kąpielowo-klimatycznych znalazłem się pewnego pięknego poranku w stolicy „grachtów" i „kadów" na owej tyle okrzyczanej, a niestety przez pisma nasze prawie zupełnie przemilczanej wystawie kolonizacyjnej.

Myśl tej wystawy powziętą została w sierpniu 1880-go roku i w dosyć krótkim stosunkowo czasie doprowadzoną do skutku. Pierwotnie miała to być wyłącznie wystawa kolonizacji holenderskiej i angielskiej w krajach podzwrotnikowych, tyle jednak było próśb i zgłoszeń z państw ościennych, iż rozszerzono program i że się tak wyrażę „umiędzynarodowiono" tę specjalną wystawę. Tym sposobem w kolosalnych pawilonach wystawy mieszczą się obok wyrobów jawajskich suknie i najświeższe ubrania paryskie; obok starożytności z epoki przedcywilizacyjnej indjan i innych plemion anektowanych, zabytki archeologiczne niderlandzkie oraz zbiory porcelany i wspaniała kolekcja minjatur, w której znalazłem... dwa portreciki Kościuszki.

Najciekawszym niezawodnie z całej wystawy jest pawilon kolonizacyj holenderskich, podzielony na 10 klas, przedstawiających oddziaływanie i wpływ europejczyków na kulturę krajów kolonizowanych na dalekim wschodzie.

Nie będziemy zastanawiali się szczegółowo nad każdym oddziałem wystawy, nakreślimy jednak o ile możności pokrótce treść tych zabiegów mrówczego ludu.

We wszystkich działach ekspozycji, a głównie w tych, których przedmiotem jest kolonizacja, zadziwia zwiedzającego ogrom niezmordowanej pracy, systematycznej, niezaniedbywanej ani na chwilę, dążącej zwolna lecz wytrwale do celu.

Jenerał Bolmesch, pierwszy gubernator dotkniętej obecnie srogą klęską Jawy, zmuszonym był dzierżyć rządy żelazną ręką, i obudził przeciw holendrom nienawiść i złość krajowców, którą lata dopiero zdołały zatrzeć i uspokoić.

Kolonizacją właściwą zajął się dopiero admirał Gonllot, zakupując pospołu z krajowcami łany na sąsiednich wysepkach. Tworzył on z ugorów i łąk pyszne plantacje kawy, bananów i bambusów, które przedtem rosły dziko i karłowato; zakładał szkółki, budował drogi i mosty, słowem w najskuteczniejszy sposób przyuczał krajowców do pracy pożytecznej a zyskownej. Zniósł na przeciąg lat ośmiu nałożone przez poprzednika swego podatki i tym sposobem wpłynął może najbardziej na uległość i rezygnację butnych jawajczyków.

Rzucony zasiew wydał plon wspaniały. W ciągu niespełna lat 20-tu holendrzy z wsi i miasteczek, jak Batawja, Diokrokarta, i Besmi, potworzyli miasta portowe pierwszorzędne o wielu tysiącach mieszkańców, zastąpili niezrozumiały i niewygodny system praw, oparty na księgach sanskryckich, ustawodawstwem europejskiem, ustanowili wspólne urzędy, otwarli podwoje dla przybyszów ze starego, świata, słowem stworzyli źródło złota i chleba dla chętnych do pracy.

Wykazy statystyczne znajdujące się na wystawie dają obraz cyfrowy tego wspaniałego postępu. W r. 1881-ym wywóz kawy wynosił półtora miljona centnarów, a zaraz w roku następnym wzrósł do trzech miljonów, trzciny bambusowej surowej wywieziono 10 milj. kilogramów, a przerobionej 5 milj. kil. itp. Nie zastanawiając się jednak dłużej w tym pobieżnym szkicu nad stroną ekonomiczną wystawy, przejdźmy do innego oddziału, a mianowicie do klasy 17-ej, robót publicznych.

Znajdują się tu modele gmachów publicznych, plany, rysunki itp. Niektóre z nich datują jeszcze z przeszłych stuleci, z czasów niepodległości jawajczyków i zdumiewają wyrobieniem zmysłu architektonicznego u tych nieucywilizowanych jeszcze podówczas indjan. Gmach księcia indyjskiego w Banjumes, wzniesiony w r. 1651-m, jest budowlą wspaniałą, ozdobną i silną, mogącą się śmiało oprzeć wybuchom nieszczęsnego pasma wulkanów. Oprócz tego mamy modele gmachów prefektury, koszar, kościołów, fortyfikacyj nadbrzeżnych, w znacznej części podczas tegorocznej katastrofy zniszczonych. Gmachy te budowane są systemem i stylem krajowym, frontem ledwie przypominające Europę, parterowe, a najwyższe o jednem piętrze, z pokojami tak niskiemi, iż się głową prawie do sufitu dosięga. Niskość budynków z powodu częstych trzęsień ziemi jest warunkiem koniecznym.

Mamy tu dalej rodzaj cieplarni dla najrozmaitszych gatunków tytuniu, stanowiącego ważny artykuł produkcji w kolonjach, następnie zbiór systematyczny sprzętów i narzędzi żegl

**O tej części budżetu nic nowego powiedzieć się** nie da. „Wszystkie pozycje pozostały tu bez zmiany, jako rozchody zwyczajne.” Nowość znajdujemy jedynie w rubryce wydatków nadzwyczajnych, lecz o nich pomówimy na końcu.

Oto szereg zamierzeń wydatkowych według nowego preliminarza:

na spłatę długów miasta rs. 140,756 kop. 27 (w r. z. preliminowano tylko rs. 94,456 kop. 27), na utrzymanie personelu zarządu miejskiego i na potrzeby kancelaryjne rs. 151,862 kop. 50 (w r. z. $146{,}095\frac{1}{2}$ rs.), na utrzymanie miar i wag rs. 524 (w r. z. 526 rs.), na lokale dla zarządu miejskiego rs. 6,880 (w r. z. 6,240 rs.), na utrzymanie wodociągów miejskich rs. 92,126 (w r. z. 81,183 rs.), na utrzymanie bydłobójni miejskich rs. 46,967 kop. 56 (w r. z. 33,973 rs. 56 kop.), na utrzymanie policji warszawskiej rs. 400,952 (w r. z. 368,035 rs.), na lokale dla policji rs. 64,539 (w r. z. 65,189 rs.), na utrzymanie straży ogniowej rs. 151,138 (w r. z. rs. 153,888), na utrzymanie lokali straży ogniowej rs. 13,714 (w r. z. 4,605 rs.), płace emerytalne rs. 8,528 (w r. z. 8,018 rs.), podatki i powinności rs. 14,105 (w r. z. 14,881 rs.), oświetlenie miasta rs. 80,771 (w r. z. 52,574 rs.), potrzeby wojenne rs. 10,518 (w r. z. 12,254 rs.), wydatki drobne i czasowe na gospodarstwo miejskie rs. 63,623 kop. 60 (w r. z. 76,576 rs.), wreszcie wydatki nieprzewidziane rs. 15,000 (w r. z. 15,000 rs.).

Tak więc w liczbie 16-tu pozycyj wyszczególnionych znajdują się 4, wykazujące zmniejszenie wydatków, tyleż pozycyj, w których wydatki pozostały prawie bez zmiany i 8 pozycyj, na które preliminowano większe niż w r. z. fundusze.

Spojrzmy na przyczyny takiego podwyższenia wydatków.

W dziale długów podwyżka wydatków pochodzi z zaregestrowania do budżetu pierwszej raty amortyzującej pożyczkę w sumie 1,350,000 rs. na kanalizację; rata ta wraz z procentami ma wynosić rs. 44,300.

Zmianę w rubryce wydatków na personel władz magistrackich preliminarz objaśnia potrzebą nowych wydatków gospodarskich (około 2,500 rs.) oraz kupnem maszyny drukarskiej za 3,300 rs.

Wydatki na wodociągi zostały podniesione z powodu zamierzonej reparacji popsutego rezerwoaru w ogrodzie Saskim (rs. 10,000) i innych robót meljoracyjnych (rs. 5,000).

Utrzymanie bydłobójni pociągnie za sobą większe wydatki, gdyż okazała się potrzeba naprawy i budowy domów dla nadzorców i kancelaryj w bydłobójniach soleckiej i na Rybakach.

Koszta utrzymania policji mają być zwiększone przez podniesienie wypłaty skarbowi sum na utrzymanie warszawskiego oberpolicmajstra, jego kancelarji, telegrafu policyjnego, urzędu lekarskiego, komitetu lekarsko-policyjnego i in. o 17,000 rs.—budżet jednak nie objaśnia bliżej, zkąd pochodzić może ta gwałtowna zwyżka sumy wspomnianej.

Straż ogniowa również wymaga większego w r. p. nakładu, głównie z powodu robót restauracyjnych w jej urządzeniach.

Powiększenie wydatków na oświetlenie miasta tłumaczy się podjętemi w ostatnich czasach ulepszeniami, jak zwiększeniem liczby latarni i urządzeniem laboratorjum dla analizy chemicznej gazu.

Lecz w powyższym wykazie 16 tu pozycyj opuściliśmy kilka dla szczególnego ich wyróżnienia. Do takich należą: koszta utrzymania zjazdu sędziów pokoju i sądów pokojowych w sumie rs. 64,177 (w r. z. 65,740 rs.), koszta utrzymania zakładów naukowych 70,605 rs. (w r. z. 71,055 rs.), zakładów dobroczynności rs. 74,856 (w r. z. 74,871) i „zasiłek skarbowi” rs. 74,359 (w r. z. 75,859 rs.). W takich więc wydatkach, jak na szkoły i instytucje dobroczynności, budżet zaznacza zmniejszenie. Jest ono wprawdzie niewielkie, w każdym jednak razie wolelibyśmy w naszych sprawozdaniach zaświadczać, iż zarząd magistratu co rok powiększa koszta utrzymania szkół i szpitali; wszak potrzeby miasta w tych instytucjach nie zmniejszają się, lecz przeciwnie wzrastają...

Na zakończenie, słów kilka o dziale 3-im preliminarza wydatków, tj. o rozchodach nadzwyczajnych.

Znajdujemy w nim trzy pozycje, z których jedna obejmuje sumę rs. 59,681, przeznaczoną na umorzenie należności z budżetu r. 1882-go, dwie pozostałe zaś dotyczą robót kanalizacyjnych, a mianowicie suma 84,000 rs. została przeznaczona na utrzymanie inżenierów i całej służby w administracji robót, suma zaś 837,928 rs. na wykonanie robót, objętych planem na rok przyszły.

Dwie ostatnie cyfry o wiele przewyższają te wydatki, jakie na roboty kanalizacyjne preliminował budżet poprzedni. W zamierzeniu bowiem wydatkowem na rok 1883-ci przeznaczano 58,000 rs. na biuro inżenierów i administrację oraz 223,820 rs. na roboty. W roku więc przyszłym koszta kanalizacji mają być o 640,108 rs. wyższe od tegorocznych.

Z artykułów, jakie w tyle ważnej dla miasta sprawie niejednokrotnie drukowaliśmy, dziś ogólnie jest wiadomem, iż plan robót na r. b. wykonany nie został. Preliminarz jednak nie daje nam ścisłych wskazówek, czy suma na plan ten przeznaczona również nie została „wykonana”, czy też przeciwnie w całości ją wydano.

Zdaje się jednak, iż opóźnienie robót nie pociągnęło za sobą opóźnienia kosztów. Tak przynajmniej wnosić każe nota, objaśniająca pozycję 3-ią; między innemi czytamy w niej, iż „w r. p. proponuje się w dalszym ciągu prowadzić naznaczone do wykonania w r. 1883-im roboty, na które, z powodu wykreślenia z budżetu kredytu, brak 270,980 rs.”

A więc preliminowaną na r. b. sumę 223,820 rs. wydano? W budżecie nie znajdujemy po niej śladu, co więcej, okazuje się brak 270,980 rs. na roboty, które miały być wykończone kosztem funduszów, naznaczonych w poprzednim preliminarzu. Że zaś nowe roboty obliczono w sumie 566,948 rs., ztąd ogółem na kanalizację budżet przeznacza rs. 837,928.

Jaki jest plan robót w r. 1884-ym? Na pytanie to budżet szczegółowo nie odpowiada. Zaznacza tylko ogólnie, iż na urządzenie głównego kolektora od linji łącznej do szosy prowadzącej do Nowogeorgiewska (Modlina), na urządzenie części głównego kanału bez bocznych kanałów na Starem-Mieście, ukończenie budowy głównego kanału A, wreszcie na urządzenie stacji pomp, stacji filtrów i innych potrzeba 837,928 rs.

O wiele szczegółowiej został obliczony etat inżenierów i administracji. Utrzymanie inżenierów i służby ma kosztować 57,500 rs., utrzymanie wydziału mierniczego 13,500 rs., koszta robotników i stróżów 2,785 rs., lokal dla kancelarji i wydziału mierniczego 2,700 rs., materjały piśmienne, przybory, opał, światło 4,815 rs., wydatki nieprzewidziane 2,700 rs.

Skoro w budżecie na r. p. nie znaleźliśmy sprawozdania o robotach już dokonanych, opóźnionych i dokonać się mających, oraz o wydatkach poniesionych, wstrzymanych i zamierzonych, przeto w tem miejscu nie możemy czytelnika bliżej o całej tej sprawie poinformować. Możemy tylko jeszcze zaznaczyć, iż emisja 5%-owych obligacyj miejskich na kanalizację rozpocznie się w styczniu, iż pożyczka ta ma być umarzana w ciągu lat $33\frac{1}{2}$, oraz iż pierwszy termin półrocznej amortyzacji nastąpi w lipcu r. p.

Jakie z tego powodu zajdą w budżecie miasta zmiany, o tem dowiemy się najwcześniej z preliminarza na r. 1885-ty.

*Fr. Ol.*

## Fryderyk Szopen,

### według Blaze de Bury.

II.

W roku 1830-ym dał się Szopen słyszeć w Wiedniu, wobec jednak ówczesnej konstellacji politycznej i polityki meternichowskiej, patrzano niezbyt uprzejmie na młodego polaka. Nadto grasująca naówczas cholery wypędziła szlachtę i mieszczan z miasta. „Pan przybywasz z Paryża — odezwał się raz ks. Metternich do Liszta — czyś pan tam zrobił dobry interes?“—„Ekscelencj- — odrzekł wirtuoz — tylko dyplomaci robią interesa o mnie zaś obchodzi wyłącznie... muzyka.“

Nasz Fryderyk wyruszając z Wiednia miał zamiar udania się do Londynu, ale zawadziwszy o Paryż, zatrzymał się w nim chętnie. Lecz i tu zrazu fortuna poskąpiła mu swoich darów. Pomimo listów polecających, drzwi wielu domów otwarły się przed nim zaledwo do połowy... Cóż znaczył dla tak wielkiego miasta, zwłaszcza nazajutrz po rewolucji, jeden mniej lub więcej pianista? Zresztą czemże był naówczas ten młodzieniec? Uczniem, ktoremu wyrocznie mody radziły brać jeszcze lekcje u Kalkbrennera...

I... czy uwierzy kto temu, iż Szopen usłuchał rady? Tak oto rutynowane wirtuozowstwo zeszło się razem z subjektywnością poetyczną przy fortepianie Erarda, w osobie dwóch przedstawicieli tych kierunków! Stary

---

dele szkół urządzonych według wymogów tegoczesnej pedagogji, mieszkania nauczycieli, ochrony sierot itp. Zapomina się formalnie o odległości trzech tysięcy mil przebytych przez wystawców oliwkowej cery...

Wystawa samego miasta Batawji mogłaby nastręczyć przedmiot do wyczerpujących studjów. Stolica Jawy przechodziła rozmaite perjody rozwoju i upadku. Zwana niegdyś „perłą wschodnią”, stała się następnie, skutkiem zgubnego klimatu, „grobem europejczyków”. Stan ten trwał do połowy bieżącego stulecia. Gdy jednak holendrzy szczerzej się nią zajęli, Batawja wzrosła ponownie i dzięki rozumnej pracy jenerała Kalwe doszła ponownie do zenitu swojej świetności. Rząd krajowy, przywróciwszy Batawji godność stolicy, uposażył ją szkołami różnych kategoryj, w tej liczbie szkołą marynarską i rodzajem politechniki, osuszył i oczyścił trujące powietrze bagniska, zaprowadził rozliczne instytucje dobroczynne i zakłady zdrowotne, słowem z „grobu europejczyków” zrobił napowrót „perłę wschodu”. Dziś straszna klęska dotknęła Batawję, lecz przy wytrwałej pracy holendrów nie można tracić nadziei, iż kolonja szybko się z niej podniesie.

Znajduje się też na wystawie teatr krajowy jawajski zwany „*gamelang*”, do którego zwiedzający opłacają wstęp osobno. Jest to rodzaj naszej szopy lub suszarni z tą różnicą, że gonty lub deski zastępuje bambus i szuwar. Na rodzaju estrady widzimy siedzących na podłodze artystów, „uzbrojonych” w instrumenta podobne do kotłów różnej wielkości, bębnów i jednej, jedynej „*kalfo*”, czyli skromnej basetli o dwóch strunach. Szanowni artyści rozpoczynając koncert, trapiący uszy europejskich słuchaczy, odprawiają rodzaj modłów zasadzających się na kiwaniu głowami. Do liczby zachwycających się tą muzyką i „boskiemi pieniami” (jak je nazywa kolega z dziennika *Univers*) jawajskich artystów, wasz sprawozdawca, jako profan, nie należy. Pomimo pląsów oliwkowych gracyj i czułych uśmiechów osób składających orkiestrę, trudno się opędzić senności podczas tego monotonnego widowiska.

Obok teatru jest pagoda krajowców, wzniesiona z trzciny i hebanu, zupełnie podług miejscowego wzoru. Wnętrze zajmują sprzęty i ołtarze z cedru i kamienia. Całość przyjemne robi wrażenie.

Dalej nęci oryginalnością imitowana osada indyjska z żywymi mieszkańcami. Mamy tu domy mieszkalne, stajnie, inwentarz, studnie, rzeczułkę z łodziami i przyborami rybackiemi, most, słowem wszystko. Gosposie tych domostw zajmują się wyrobem haftów, które nie mają odrębnego charakteru od europejskich.

Z wsią sąsiaduje pawilon „Flory podzwrotnikowej”, zbudowany z żelaza i szkła, jak na wystawie hygjenicznej w Berlinie, ogrzewany sztucznie i zraszany wodą z basenu; wszystkie krzewy i drzewa można tu oglądać w pełni rozwoju.

Wystawiono także dom niespokojnych mieszkańców Sumatry, różniących się bardzo brakiem gustu i ograniczonością potrzeb od jawajczyków. Mieszka w nim rodzina złożona z ośmiu osób, ubranych w barwne sukienki i pióra. Sprzedają oni zwiedzającym niezgrabne figurki drewniane, natrętnie narzucając swój towar. W ogóle sumatrzanie są ludem nieuległym, nieproduktywnym i chytrym, a okupacja kolonij tamtejszych zamiast zysków wykazuje straty.

Oddział wystawy krajowej holenderskiej, jako niemający związku z właściwym celem ekspozycji, to jest wystawą kolonizacyjną, jakkolwiek także ciekawy, w tym szkicu dorywczym zupełnie pominąć muszę.

Natomiast zasługują na wzmiankę, choćby tylko ze względu porównawczego wystawy kolonizacyjne angielska, portugalsko-hiszpańska i francuska.

Jakże im daleko do holenderskiej, jaki przeskok olbrzymi pomiędzy tą a tamtemi?! W porównaniu z holenderską zaledwie angielska zasługuje na uwzględnienie. Mam tu na myśli Wiktorję i Nową Zelandję, gdyż Hindostan, posiadający dział osobny, jako kraj zupełnie zanglizowany i przez zastępy synów Albjonu zamieszkały, przedstawia się prawie jak wystawa europejska.

Wiktorja, kraj ogromny, a po macoszemu przez anglików traktowany, bardzo małe w stosunku do swych bogactw przedstawia rezultaty, gdyż prócz wyrobów przeróżnych „dzinów”, pasów i sprzętów fabrycznych, nic więcej. Nowa Zelandja krom skarbów ziemnych, różnych futer i w ogóle produktów surowych, nie wystawiła nic ciekawego dla oka i smaku, popsutego widokiem cudów pracy holenderskiej. Nikt inny z naszych europejskich cywilizatorów nie doszedł do tak znakomitych jak holendrzy rezultatów. Wygórowana ambicja, niesolidaryzowanie z sobą lecz owszem poniżanie miejscowej ludności, narzucanie gwałtowne wszędzie i we wszystkiem trudnego i niezrozumiałego krajowcom języka, oto wadliwości gospodarki kolonjalnej innych państw, wadliwości których Holandja zdrowym instynktem i jeszcze zdrowszym rozumem stanu kierowana szczęśliwie uniknąć umiała.

Zaznaczyć trzeba, iż głównymi reprezentantami prasy na wystawie amsterdamskiej byli francuzi i że we wszystkich bez wyjątku napisach i obwieszczeniach—jakby na złość bliższym sąsiadom niemcom—figurował obok holenderskiego tylko język francuski.

Symptom to malujący może jeszcze dosadniej tutejsze antypatje niż sympatje...

*W. Meciszewski.*

profesor, usłyszawszy pierwszą sztukę zagraną przez Szopena, miał jednak tyle sumienia, iż oświadczył wprost, iż taki uczeń nie ma co robić u niego.

„Pomimo to — pisze Szopen do Elsnera do Warszawy (w grudniu roku 1831-go) — nie stanę się nigdy kopją Kalkbrennera i chyba nie on przeszkodzi mi w spełnieniu idei może zbyt zuchwałej, ale niewzruszonej, to jest stworzenia nowej szkoły w mojej sztuce.“

Listy M. Karasowskiego podają bardzo wiele szczegółów ówczesnych wrażeń Szopena. Przyszła mu ochota skomponować operę, na szczęście nie znalazł librecisty! „Karjera pianisty — powiada p. de Bury — była jego przeznaczeniem.“

Pierwszy koncert Szopena przeszedł niepostrzeżenie. Zajął on żywo jedynie Hillera, Liszta i kilku przyjaciół z nielicznej kolonji polskiej (dnia 26-go lutego 1832-go). Biedak tracił już odwagę i miał zamiar emigrować do Ameryki lub powrócić do kraju, gdy pewnego dnia spotkał się ze starym przyjacielem rodziny, ks. Radziwiłłem, który pokrzepił go na duchu, wymógłszy na nim obietnicę, iż przyjdzie na wieczór do br. Rotszylda. Od tego wieczoru zabłysła nad Szopenem gwiazda szczęśliwa.

Na uprzejme prośby śpiewak nasz zasiadł do fortepianu i przez dwie godziny improwizował. Improwizacja składała się z marzeń i tańców, mazurów i nokturnów, preludjów i scherzów, walców, tarantell i ballad. Była to baśń czarodziejska, w której krzyżowały się duchy napowietrzne z wodami i płomieniem, coś niedającego się ująć ani zważyć, pasmo myśli harmonijnych, zarówno umiejętnych jak oryginalnych, jakieś drganie dyszące, zdradzające bliskość istot nadprzyrodzonych, i... ta delikatność, której sekret nie odnajdzie się już nigdy! Przez dwie godziny klawisze śpiewały pod jego palcami, a gdy artysta wstał wśród hucznych, nie milknących zda się oklasków, mógł już nie troszczyć się o przyszłość.

Kobiety i moda wzięły teraz Szopena w opiekę. Zaproszenia, lekcje, obiady posypały się gradem na tego, który dzień przedtem czuł się samotny i opuszczony, „Szopen od tego dnia kwitnie w zdrowiu i sławie, nie poznalibyście go — pisze jeden z jego przyjaciół w roku 1834-ym — komponuje, daje lekcje po szalonych cenach i zawraca głowy pięknym damom...“

Szopen traktował poważnie swoje nauczanie. Był bardzo pobłażliwy, ale nie znosił... hałasu. „Pies jakiś szczeka gdzieś tutaj“—odezwał się, gdy jeden z jego uczniów walił niemiłosiernie w fortepian. Wymagał on od swoich elewów inteligencji, duszy, a w dotknięciu naturalności, przekładał fortepiany Pleyela nad Erarda dla delikatności i miękkości ich odgłosu. Zaczynał od ćwiczeń Clementi'ego, idąc od *piano* do *fortissimo*, od *staccato* do *legato*, a kantylena Bellini'ego, śpiewana naówczas przez artystów włoskich, wydawała mu się najlepszą szkołą nauczenia frazowania na instrumencie. Później, gdy już zaczął chorować, udzielał lekcyj leżąc na kanapie i mając pod ręką fortepian, w tym czasie jednak był zdrów i rzeźki. Portret Ary-Schaeffera, przedstawiający go nam z tej epoki, daje wrażenie osobistości jego „*gentlemanlike* w najwyższym stopniu“, jak się wyraża p. B. de Bury. „Czoło piękne, ręce arystokratyczne, oczy małe, nos duży, ale usta nadzwyczaj foremne i nawpół przymknięte, jakgdyby zatrzymać chciały wyrywającą się melodję...“

---

III.

Monarchja lipcowa, nacechowana łatwością i swobodą obejścia, zbytkiem finansistów, inteligentną arystokracją, była nader odpowiednią atmosferą dla Szopena.

Są organizacje delikatne, które niezdolne są żyć i rozwijać się w każdem bez wyjątku otoczeniu. „Symfonja heroiczna“ mogła się urodzić i na poddaszu, pośród biedy i niedostatku, biorąc rację swego bytu we własnej substancji, podczas gdy natura Szopena wymagała bezwarunkowo pewnego komfortu. Autor czyni tu niezbyt wytworne porównanie; powiada bowiem, iż sztuka Szopena była sztuką zbytku i deseru, przysmakiem zachęcającym do pożądania i innych łakoci. I pyta się sam siebie: „Miałożby to znaczyć, iż muzyka może, tak jak literatura, wydzielać truciznę moralną?“ W odpowiedzi rozróżnia zbyt kategorycznie piękno muzyczne przemawiające wprost do duszy i drugie tylko do naszych zmysłów, więc skutkiem tego jeżeli istnieje muzyka dla „uczciwych ludzi“, (!) to możnaby przytoczyć inną, która nasuwa „grzeszne myśli...“

Porównajcie naprzykład—powiada—sonaty Beethovena, tak proste, lojalne i zdrowe, z walcami i mazurami, których harmonja podsuwa wam obrazy niepokojące, jako: wyznania, westchnienia, szalone uściski i t. p., bo walc jako walc znika, ustępując miejsca obrazowi balu ze wszystkiemi jego najdwuznaczniejszemi tajemnicami. Jest to muzyka po-kolacyjna, która przestawała markować rytm poprostu, a w zamian za to podnieca wynurzenia najtajniejsze par odosabniających się od zgiełku. Weber w „Zaproszeniu do walca“ stworzył ten typ, ale jego romantyzm nie jest niebezpieczny, poetyczny on i romantyczny, ale nie erotyczny, szczerość i dobry humor ukazują zdala małżeństwo. Poemat Webera jest wesołym toastem narzeczonego, któremu się kielich przepełnia, upojenie, —które powoduje Szopen, jest chorobliwe. Wyczerpało ono wszystko do dna szklanki wraz z resztką znajdującego się tam narkotyku. Skosztujcie z tej szklanki, ale tylko przypadkowo...

Tego społeczeństwa z roku 1830-go, stał się istotnie Szopen ulubionem i popsutem dzieckiem.

Kobiety ówczesne, bardzo inteligentne, zajmowały się przedewszystkiem muzyką, a wybór artystów zapełniających ich salony odpowiadał naturalnie usposobieniu pań domu. Ks. Belgijoso grupowała naokoło siebie pianistów, gdy śpiewacy zapełniali salony pani Merlin. Kto sobie przypomina Korespondencję Heinego, ten znajdzie wiele ciekawych wskazówek. Drga ona życiem i werwą, tak jakby była napisaną wczoraj, ale ileż tam żądeł i kolców! Pisze w niej o wszystkiem, o literaturze, modach, polityce, muzyce, dziennikarstwie i filozofji, o Cousinie, który zrozumiał, że u Marquisa kupić można najlepszej czekolady, a u Kanta najlepszej krytyki czystego rozumu, o „recepcjach akademickich“ Villemaina i o Vestrisie, którego dewiza „wielki śpiewak musi być cnotliwy“, przychodzi mu na myśl, gdy słucha w izbie Guizota. Logika Heinego rzuca fajerwerki metafor, a nawet sprawiedliwość jego, gdy mu się zdarzy być sprawiedliwym, ma jeszcze pozór złośliwości i zemsty. Zawsze kwestja osobistości staje na czele. Jakże się nie obszedł z Meyerbeerem, który go obarczył dobrodziejstwami! Jeden tylko Ryszard Wagner przewyższył go w tej dzikiej niewdzięczności, którą jakiś bulwarowy La Rochefoucauld nazwał tak dobrze „niepodległością serca“.

Nie można powiedzieć, iżby Heine zawsze oszczędzał Szopena, ale w chwili, o której mówimy, nazywa go „Rafaelem fortepianu”. „Wdzięczną słabość, eleganckie niedołęztwo, interesującą bladość” zostawia dla Döhlera, blondyna, którego ks. Belgijoso bardzo protegowała, co właśnie gniewało Heinego. Potrzebaż było więcej, ażeby chwilowo wszystkie przymioty widział w Szopenie?

Salonowi romantyczno-metafizycznemu, w którym królował Szopen obok Heinego, E. Delacroix, pani d'Agoult i pani Sand, przeciwstawićby trzeba wieczory, w których Bellini rej wodził. Rozmowa była tu nader światową, ale tylko podczas przerw muzyki, bo z pierwszem uderzeniem w klawisze trzeba było zamilknąć, choćby się było synem królewskim. Pewnego wieczoru podczas gdy się już koncert zaczął, ks. orleański, nie zauważywszy tego, otoczony kobietami, rozprawiał w najlepsze z panią de Girardin, nagle śpiewak przestaje śpiewać, dotknąwszy się ramienia akompanjatora, który również grać przestaje. Książę zrozumiał o co chodzi, przeprosił, a śpiewak zaczyna na nowo. Prawda, iż tym śpiewakiem był Rubini, a akompanjatorem Bellini...

Szopen, czczony i wielbiony we wszystkich tych salonach, bywał wszędzie potroszę, ale się nie dał wyzyskiwać. Jeżeli oddawał się cały, to tylko wśród artystów i pomiędzy przyjaciołmi hotelu Lambert, w którym stary ks. Adam Czartoryski, żona jego i córka gromadziły wokolo siebie całą kolonję polską. Szopena więcej jeszcze przyciągała ks. Marcelina, jedna z najulubieńszych jego elewek, przyszła dziedziczka sekretów gry jego. Widywał tu także często panią Komarową i dwie jej córki, księżnę Ludmiłę de Beauveau i hr. Delfinę Potocką, dwa typy urody, wdzięku i szlachetności.

Tej to Delfinie Potockiej, na której rękach później oddał Bogu ducha, dedykował Szopen swój drugi „Concerto”...

*L.*

---

# WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum dóbr państwa wyjednywa kredyt w skarbie na niższe szkoły rolnicze; w r. b. ma powstać pięć takich szkół przeważnie w gubernjach południowych.

= Rada państwa roztrząsa projekt władz administracyjnych, dotyczący nagród pieniężnych dla urzędników w wydziale administracji leśnej.

= Ministerjum spraw wewnętrznych wygotowało następujące przepisy przeciw pożarom: 1) w każdem miasteczku i wsi ma być utworzona straż ogniowa; 2) wszyscy pełnoletni mieszkańcy wsi powinni być obznajmieni z zasadami gaszenia ognia; 3) specjalni ajenci mają przestrzegać środków ostrożności po wsiach i 4) w czasie letnich robót w polu należy utworzyć deżury, celem pilnowania dzieci i budowli.

= Według obliczeń ministerjum sprawiedliwości, suma kar, opłacanych za niestawiennictwo w sądzie przez osoby do spraw wpływające z roku na rok szybko się powiększa. W r. 1880-ym suma ta wynosiła rs. 58,904, w r. 1881-ym 65,038 i w r. 1882-im już rs. 85,685. Fundusze z kar tych powstające są zaliczane do kapitału domów więziennych.

= Według dzienników petersburskich, w sferach administracyjnych podjęto w widokach oszczędności projekt ograniczenia liczby stacyj pocztowych i telegraficznych, przez połączenie z sobą niektórych sąsiadujących stacyj.

= Komisja, powołana do opracowania projektu o przywilejach na wynalazki techniczno-przemysłowe, ukończyła swoje czynności i podała do zatwierdzenia następujące wnioski: 1) spory o pogwałcenie przywilejów winny być roztrząsane w ogólnych sądach państwowych i o ile możności w miastach uniwersyteckich; 2) w wydziale patentów należy utworzyć dwie sekcje, z których jedna ma zarządzać sprawami, dotyczącemi przywilejów bezspornych, druga zaś sprawami przywilejów spornych, tj. co do których wytoczono akcję sądową; 3) pogwałcenie przywileju ma być roztrząsane w drodze karnej, zarówno jak przywłaszczenie cudzej własności; winny pogwałcenia ulega karze więzienia na 1 rok i karze zwrotu strat cywilnych. Ważny ten projekt ma być wkrótce zadecydowany przez władze wyższe.

= Skutkiem reorganizacji służby zdrowia na linjach głównego towarzystwa dróg żelaznych mianowani zostali, jak się dowiaduje *Kraj*, dr Kułakowski, inspektorem wydziału medycznego przy radzie zarządzającej, dr F. Rymowicz, naczelnym lekarzem drogi mikołajewskiej i dr Wołowski, naczelnym lekarzem drogi petersbursko-warszawskiej.

= Donosiliśmy w dzisiejszem rannem wydaniu o zamianowaniu towarzysza prokuratora tutejszej izby sądowej i rz. r. st. Hermanowicza, na prezesa prokuratorji w Królestwie Polskiem na miejsce opróżnione wskutek śmierci ś. p. Rogozińskiego. Posadę wakującą po p. Hermanowiczu otrzymał r. st. Pomianowski, poprzednio towarzysz prokuratora warszawskiego sądu okręgowego, a od półroku wiceprezes sądu płockiego. Na mocy tegoż samego rozkazu mianowani zostali: członek radomskiego sądu okręgowego Lutostański członkiem izby sądowej warszawskiej i członek sądu okręgowego w Suwałkach Jabłoński wiceprezesem tegoż sądu (po zmarłym wice-prezesie Bogowolskim). Ogłoszone również zostały nominacje niektórych wyższych urzędników w nowo otwieranych sądach w kraju północno-zachodnim. Mianowicie: prezes sądu okręgowego w Kamieńcu-Podolskim, p. Isakow, otrzymał posadę prezesa takiegoż sądu w Wilnie; pp. Kiziłow, Myszenkow i Wyszesławcew, prezesi dotychczasowych połączonych izb sądowo-cywilnych i karnych w Witebsku, Mińsku i Grodnie, mianowani zostali prezesami nowych sądów okręgowych w tychże miastach; pp. Rogowicz (prokurator sądu okręgowego w Woroneżu) i Bortkiewicz (prokurator sądu okręgowego w Jarosławiu) otrzymali nominacje na towarzyszów prokuratora izby sądowej wileńskiej; nakoniec prokurator wojenny sądu okręgowego wojennego w Wilnie, Rklickij, został prokuratorem cywilnym wileńskiego sądu okręgowego, zaś pp. Uljanin (z Taganroga), Stiepanow (z Odessy) i Dejtrich (z Petersburga) przeznaczeni zostali na prokuratorów do sądów sądów okręgowych w Kownie, Mińsku i Witebsku.

= Pozostający przy ministerjum spraw wewnętrznych s. k. Woszczinin i Broniewski mianowani zostali komisarzami do spraw włościańskich, pierwszy powiatu mazowieckiego, drugi wołkowyskiego.

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od d. 7-go do d. 14-go października r. b. włącznie, wydała 111 nowych książeczek (więcej o 8 niż w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 462 wnioskach, złożono rs. 12,138 kop. 70 (mniej o rs. 1,990 kop. 60 niż w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 281 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 162 kop. 31, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 14,009 k. $42\frac{1}{2}$ (więcej o rs. 2,689 kop. 95 niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 90 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 35,536 posiada kapitał rs. 1,455,339 kop. 70 (mniej o rs. 1,870 kop. $79\frac{1}{2}$ niż w tygodniu minionym).

= Rozpoczęta przed miesiącem budowa głównego kanału już postąpiła tak daleko, iż roboty grabarskie, doprowadzone są do dawnego kanału, tuż przy terrytorjum kolei nadwiślańskiej. Im dalej roboty posuwają się w stronę miasta, t. j. ku rogatkom powązkowskim, tem więcej natrafiają przeszkód z powodu wielkiej ilości wody zaskórnej, którą puszczono w część wykończonego kanału, w skutek czego kilka pomp nieustannie jest czynnych. Na ostatniej zaś części budującego się kollektora, nie głębiej jak na trzy łokcie, pokazała się warstwa błota, którą trzeba wydobywać kubłami. Podług zapewnienia prowadzącego budowę, roboty kontynuowane być mają całą zimę, ku czemu nieustannie gromadzonym jest materjał. Budowa pierwszego kanału przypomina niejako budowę wieży Babel, między pracującymi bowiem języki angielski, nie-

miecki, czeski i rosyjski, mieszają się z nie często odzywającym się językiem polskim.

= Roboty gazowe prowadzone są obecnie na ulicy Senatorskiej, pomiędzy placem Zamkowym i Teatralnym. W tym więc celu wzdłuż chodników z prawej strony rozebrany został bruk, po lewej zaś w miejscach gdzie będą ustawione nowe latarnie usunięto płyty chodnika. Nowe latarnie ustawiane są co 30-ci kroków parami naprzeciwko siebie. Przed pałacem prymasowskim, przed skwerem wyjątkowo ustawiono stojące latarnie, na pozostałej zaś przestrzeni z przyczyny małej szerokości ulicy tylko wiszące. Roboty ukończone zostaną w tym tygodniu.

= Celem ułatwienia komunikacji w środku miasta policja tutejsza zamierza wzbronić zupełnego przejazdu wozom ładownym po następnych najwięcej ożywionych ulicach: Senatorskiej, od placu Zamkowego do Bankowego, Miodowej, Wierzbowej, Czystej, Bielańskiej, Żabiej, Granicznej, Elektoralnej, Nowym-Świecie i Krakowskiem-Przedmieściu. W zamian za wzbronienie jazdy po tych ulicach policja wyznaczy inne, jaknajdogodniejsze drogi i postara się u magistratu o odpowiednie wybrukowanie tych ulic, granitem lub płytami żelaznemi. Komunikacja dla wozów ładownych na tych ulicach w każdym razie zamkniętą będzie tylko w godzinach od 8-ej rano do 9-ej wieczorem, wyjątki zaś czynione będą dla wozów udających się do składów i sklepów na tych ulicach.

= W dniu 12-ym listopada r. b. odbędzie się w magistracie licytacja na dostawę w roku przyszłym różnych artykułów żywności dla aresztantów warszawskiego aresztu policyjnego, wartujących około 12,700 rs.

= W depozycie kancelarji p. oberpolicmajstra odbywać się będzie w dniu jutrzejszym, o godzinie 12-ej w południe, sprzedaż drogą licytacji rozmaitych przedmiotów, oraz wyrobów srebrnych i złotych znalezionych lub odebranych od osób podejrzanych, a po które właściciele w terminie prawnym się nie zgłosili.

= Ciągnienie czwartej klasy 141-ej loterji klasycznej odbywać się będzie w sali losowań Bankku polskiego w dniach 6-ym i 7-ym listopada r. b.

= Staraniem Towarzystwa wioślarskiego sporządzoną została mapa Wisły na przestrzeni od Wilanowa do Bielan.

= Bazar, urządzany corocznie w salach redutowych na rzecz Towarzystwa dobroczynności, z przyczyny zajęcia tychże sal na widowiska teatralne, odbędzie się w r. b. w pałacu brühlowskim w zimowym lokalu Towarzystwa wioślarskiego.

= W dniu wczorajszym przejeżdżali przez Warszawę zdążający do Petersburga minister spraw zagranicznych w Bułgarji, Bałabanow i adjutant ks. bułgarskiego, jenerał-major Lesowicz.

= JE. ks. arcybiskup Popiel powrócił z objazdu archidjecezji do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze wielkim „Geldhab“ z Żołkowskim — na żądanie.

* Repertuar na bieżący tydzień zapowiada w salach redutowych same sztuki spektaklowe, to jest zajmujące cały wieczór; w jeden tylko dzień (w piątek) ma być dane przedstawienie składane—tj. cztery jednoaktówki.

Zdaniem naszem, ten właśnie ostatni rodzaj widowisk, tj. rzeczy lekkie, wesołe, należałoby przyjąć jako zwykłą treść repertuaru sal redutowych.

Sztuka poważna, a nawet wyższa komedja, nie licuje z ramami, w które z potrzeby musi być ujętą.

Wymaga ona stosownej atmosfery, właściwego otoczenia—a tego wszystkiego niepodobna nadać zaimprowizowanej naprędce scenie.

Jest coś w tej tymczasowości, co przeszkadzać będzie skupieniu uwagi widza na piękności repertuaru serjo, co mu nie pozwoli ulecz złudzeniu akcji scenicznej wyższego polotu.

Dlatego sądzimy, iż widowiska, o ile można urozmaicone, powinny zasilać repertuar sal redutowych.

Na otwarcie tak zwanego nowego teatru rozmaitości w sali redutowej w dniu 13-ym września roku 1833-go, a więc pół wieku temu, grano „Wertera“ (komedję) i „Nowy teatr“ (quodlibet), powiększony nowemi scenami, śpiewami i tańcem.

Nie obstając bynajmniej za śpiewami i tańcem, ze względu na budowę szczupłej rozmiarami prowizorycznej sceny (dawny teatr w salach redutowych miał scenę wyjątkowo obszerniejszą i widownię zawierającą 22 lóż, 270 krzeseł, oraz mieszczącą na galerji i paradyzie 600 osób), zwracamy jednak uwagę dyrekcji, iż repertuar lżejszy, składany z jednoaktowych komedyjek, obrazków, najlepiejby może harmonizował i z urządzeniem sceny w salach redutowych i z nastrojem publiczności, która do tego teatrzyku uczęszczać będzie.

* Znany już zaszczytnie kompozytor i pianista, J. Paderewski, przed wyjazdem za granicę udaje się na szereg koncertów do Wilna, Żytomierza i Kamieńca.

= Z prasy.

*Nowe mody paryskie* wraz z dodatkiem literackim *Wiosna* uzyskały zupełną aprobatę departamentu prasy i około nowego roku zaczną wychodzić.

Tygodnik ten jest własnością p. Aleksandra Pajewskiego, który również figuruje jako redaktor odpowiedzialny.

= Pięćdziesięcioletni jubileusz.

W dniu wczorajszym grono aptekarzy warszawskich obchodziło 50-letni jubileusz działalności na tem polu jednego ze starszych kolegów, zasłużonego magistra farmacji Franciszka Kuśmierskiego.

Z powodu tej uroczystości koledzy zebrani w licznem gronie złożyli rs. 500 dla mającej powstać kasy wkładowo-zaliczkowej młodych farmaceutów.

Takąż samą sumę i na tenże cel przeznaczył sz. jubilat.

Prezes Towarzystwa farmaceutycznego, Hubert, wręczył przy tej sposobności jubilatowi, w imieniu wszystkich kolegów oraz młodszej generacji, ozdobne album z odpowiednim napisem i fotografjami.

= Pokrzywdzona ulica.

Warszawa rozwija się i upiększa z każdym rokiem.

Wązka i słabo przed niedawnym jeszcze czasem oświetlona ulica Trębacka, doczekała się uregulowania, spotęgowanego oświetlenia i w dodatku przerżniętą została linją kolei konnej.

Chmielna, Warecka i wiele innych ulic otrzymały asfaltowe trotuary.

Tylko Oboźna, pomimo projektowanego kiedyś uregulowania jej, nie może jakoś doczekać się lepszego losu!

Wązka, w początku zwłaszcza, ciemna, bez chodników prawie, ulica ta z nastaniem gołoledzi staje się prawdziwie trudną do przebycia, i zaiste, niezłym trzeba być gimnastykiem, by przejść przez nią bezkarnie.

Wartoby zaprawdę, żeby municypalność nasza zajęła się regulacją tej, po macoszemu traktowanej, ulicy...

= Przemysł uliczny.

Na ulicach miasta pokazali się przekupnie ze skrzynkami, w których znajduje się przenośny sklepik optyczny, jak okulary, binokle, lornetki itp.

Sprzedaż taka szkieł, wymagających starannego wyboru, stanowczo jest niewłaściwą i winna być usuniętą.

= Minorowe dumy.

Wszystko cokolwiek było dotąd powiedzianem w sprawie rozwielmożniającego się ulicznego żebractwa, niknie w obec codziennych licznych faktów.

Zaprawdę, w chwili obecnej znaczna liczba naszych ulic jest wielce podobną do dzielnic miast wschodnich, przepełnionych obdartemi indywiduami, które pragnąc wyzyskać miłosierdzie publiczne wydobywają z siebie nieludzkie tony oraz ukazują wstrętne kalectwa i rany na widok publiczny.

Obecnie znowu wypada nam zaznaczyć tradycyjonalnych, drżących od zimna druciarczyków, zawodzących w porze wieczornej na chodnikach ulicy Mazowieckiej.

= Warszawa postępuje...

Maluczko a doczekamy się wielkiej dla miasta dogodności...

Śmiertelnik podchmielony w *„La vallée suisse“* będzie mógł zrobić awanturę w maskaradowej sali „Nowego świata“ a następnie przeprosić się z obrażonymi przy bufecie w *Café royal.*

Należy bowiem wiedzieć, iż w obecnym sezonie jednocześnie będą funkcjonowały aż trzy domy maskaradowo-taneczne...

*That is the progress!*

= Z zagranicy!...

Brak służby w Warszawie, mianowicie piastunek i nianiek, „zniewolił“, jak słyszeliśmy, kilka pań do sprowadzania sposobem próby piastunek z Sabaudji, które, podług zdania znawców, odznaczać się mają cierpliwością i łagodnością!...

Czegóż jeszcze z zagranicy sprowadzać nie będziemy?

= Sumienny znalazca.

P. T. w dniu wczorajszym wysiadając z dorożki, uronił na Marszałkowskiej pugilares zawierający oprócz ważnych dokumentów 780 rs. gotowizny.

Pugilares podjął terminator szewcki Ludwik Polkowski liczący lat 17-cie.

Pobiegł on za panem T. na schody i cały zdyszany wręczył pugilares, nawet nie zaglądając do jego wnętrza.

Wzruszony postępkiem chłopca p. T. dowiedziawszy się o jego adresie postanowił niepoprzestając na jednorazowym datku zająć się jego losem.

Rzetelność chłopca i sprawiedliwe znalezienie się zacnego człowieka zarówno zasługują na uznanie.

= Ironja losu.

Przed dwoma dniami w ubogiej izdebce jednego z domów na poddaszu przy ulicy Dobrej zmarła Antonina K., utrzymująca się z szycia, 19-letnia dziewczyna.

Była ona córką zamożnych niegdyś rodziców i zostawszy sierotą, pozostawała na opiece bogatego wuja, który odznaczał się niesłychanem skąpstwem. Wuj ten, właściciel znacznego majątku ziemskiego, człowiek bezżenny, pozwolił na to, iż biedna dziewczyna bez żadnej opieki sama jedna przybyła do Warszawy dla zapracowania na kawałek chleba...

Ciężka praca szwaczki wyczerpała siły dziewczęcia i nieboga wpadła w suchoty.

Do ostatniej chwili pracowała, aż wreszcie miano ją odwieźć do szpitala.

Śmierć jednak wcześniej przybyła i dziewczę siedząc w izdebce swej skonało...

Na drugi dzień po śmierci sieroty przyszedł telegram donoszący o śmierci wuja, który nie zostawił żadnego testamentu, a tem samem panna K. stawała się jedyną sukcesorką jego majątku...

Czyż to nie ironja losu?

= Uniewinniony.

Gospodarz wsi Mańki, w powiecie warszawskim, Michał Deput, chcąc sprzedać swoją osadę, udał się z propozycją w tej mierze do starozakonnego Radzymińskiego, mieszkańca tejże wioski.

Celem obejrzenia gruntu stary Radzymiński posłał z Deputem swojego syna 18-letniego Abrahama.

Była godzina 12-ta w południe.

Upłynęło kilka godzin, nadszedł już i wieczór, a Abraham nie wracał do domu.

Późnym zaś wieczorem przyszedł do chaty Radzymińskich stary Deput z oświadczeniem, iż syn ich leży zamordowany w polu.

Kto mógł dokonać zabójstwa?

Deput rzucił podejrzenie na własnego syna 21-letniego Kazimierza, który właśnie w tej porze pracował w ogrodzie.

Młodego Deputa pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

W czasie rozpraw sądowych wyszły na jaw takie okoliczności, jak to, iż ojciec Deput był pijakiem, wszystko sprzedawał i przepijał, syn zaś był trzeźwym i pracowitym.

Do końca śledztwa jedynym dowodem przeciwko oskarżonemu było wciąż tylko zeznanie ojca.

Skutkiem tego sąd okręgowy warszawski dla braku dowodów Deputa od odpowiedzialności uwolnił.

= Fatalny upadek.

Sześciomiesięczna dziewczynka, córka Haskla Z., zostawiona bez dozoru w otwartym lufciku, wypadła na bruk podwórzowy.

Dziecku z powodu ciężkich obrażeń grozi niebezpieczeństwo.

= **Wypadki.** W szynku przy ulicy Królewskiej Tomasz Z., nietrzeźwy, upadł i złamał nogę.—Na Smolnej, w fabryce Lilpopa i Raua, Andrzej J., robotnik, przy zdejmowaniu żelaza z wozu, został przygnieciony ciężarem i złamał nogę.— Na Zajęczej pod nrem 9 i na Skórzanej pod nrem 8-m wynikły drobne pożary ugaszone przez mieszkańców.

= „Mortimer-szacht“.

Ktokolwiek baczniej przyglądał się stojącym na plantach dróg żelaznych wagonom, z pewnością nieraz został uderzony powyższym napisem na węglarkach.

Jakto, czyżbyśmy w istocie sprowadzali węgiel zagraniczny, posiadając własne w kraju kopalnie?

Nie! czerwone plakaty z „Mortimer-szacht“ — to niewinna reklama górnicza kopalni niemieckich, konkurujących w kraju naszym z innemi kopalniami.

Niemcy chcą przez ten napis przekonać konsumentów, iż to produkt lepszy...

W gruncie zaś rzeczy „Mortimer-szacht“, to najzwyczajniejszy pokład naszego redenowskiego węgla z głębszej odbudowy.

Co więcej, węgiel z nowego szybu „Paryż“, zastępujący produkcję chwilowo zastagnowanego szybu „Koszelew“, nietylko nie ustępuje w niczem węglowi z „Mortimer-szacht“, lecz nawet jest odeń lepszym.

I w górnictwie jednak niemcy posiłkują się sztuczkami konkurencji!

= Sztuczna hodowla kurcząt.

Doprawdy jest to dla nas rzeczą niepojętą, iż w kraju tak jak nasz rolniczym, hodowla kurcząt i gospodarstwo kobiece w ogóle znajdują się jeszcze w kolebce.

To też z przyjemnością zaznaczamy, iż w ostatnich czasach czynią się starania około podniesienia tej wdzięcznej gałęzi produkcji.

Między innemi dowiadujemy się, iż jeden z hodowców, p. Tytus Płotnicki, sprowadził inkubator do wylęgania kurcząt i zamierza urządzić kurniki po wsiach podmiejskich.

Zakład sztucznej hodowli kurcząt może przynosić świetne rezultaty.

Według najskromniejszych obliczeń, kurnik z 1,000 kur i trzema inkubatorami może dostarczać rocznie 50,000 kurcząt i 200,000 jaj, czystego zaś zysku może przynosić 3,000 rs.

Zapewne ziemianie nie omieszkają skorzystać z umiejętnego pośrednictwa hodowcy i pourządzają sztuczne wylęgarnie z kurnikami.

Wszak na folwarkach pod Warszawą, Łodzią, Lublinem, Kaliszem lub Kijowem gospodarstwo kurze—to najwdzięczniejsze pole uprawy.

= Z wystawy sieradzkiej.

Na wystawie w Sieradzu najskromniej przedstawia się dział malarski.

W tej samej sali, w której mieszczą się skrypty królewskie i numizmaty, zawieszono też obrazy, między któremi kilka należy do szkoły flamandzkiej.

Tu przedewszystkiem zwraca uwagę portret kobiety, podobno córki Van Dycka, przez samego mistrza malowany i dwa obrazki rodzajowe, jeden przedstawający skąpca, drugi bibosza, lubującego się winem.

Typy w tych obrazkach oryginalne, przypominają obrazy Brouvera lub Steena.

Oprócz tego rzuca się w oczy obraz dużych rozmiarów niewiadomego pędzla, przedstawiający Lisowczyka.

Dalszy ciąg obrazów znajdujemy w dwóch salkach następnych, gdzie nagromadzono przeważnie portrety familijne w kostjumach z XVI-go, XVII-go i XVIII-go w.

Portrety chorążego wieluńskiego Grodzickiego i jego żony, pułkownika Emiljana Węgierskiego, Walewskich, Zaborowskich i innych — oto pierwszorzędne numera katalogu w tym dziale.

Do nich dodać jeszcze wypada miernego pędzla portret Kościuszki, oraz portret szlachcica w czerwonym kontuszu, malowany sposobem chińskim, zapewne „częstochowskiej" szkoły...

Oto i wszystko, co się da o obrazach powiedzieć.

Bezwzględnie jest to mało, jak na początek jednak — i ta drobna kolekcja zasługuje na podniesienie i baczną uwagę.

= Z Łodzi.

Wystawa przemysłowa w Łodzi zamkniętą została ubiegłej niedzieli.

Za bilety wejścia osiągnięto ogółem rs. 1,069 kop. 12.

Suma ta ma być oddaną miejscowej straży ogniowej ochotniczej na sprawienie zaprzęgu do sikawek, koszta zaś wystawy pokryte zostaną z innych źródeł.

= Brak miejsc.

Liczba studentów, którzy w r. b. zapisali się na wydział lekarski w uniwersytecie kijowskim, była tak znaczną, iż rada uniwersytecka uznała za właściwe wystąpić do ministerjum oświaty z prośbą o określenie kompletu słuchaczów medycyny.

W odpowiedzi na ten wniosek rady, ministerjum zakomunikowało zwierzchności uniwersyteckiej swoją w tej mierze opinję, według której liczba studentów I-go kursu medycyny w Kijowie nie powinna przechodzić 150-iu.

Skutkiem tego, jak donosi korespondent *Gaz. pol.*, wielu studentów wyjechało z Kijowa, udając się w części do Charkowa i częściowo do Kazania.

= Doraźny wyrok.

Wypadki samowolnych sądów włościan nad koniokradami wydarzają się coraz częściej.

Szczególnie przytrafiają się one w gubernji podolskiej, gdzie koniokradztwo jest bardzo silnie rozwinięte.

We wsi Rudniczance, w powiecie proskurowskim, włościanie zdołali ująć koniokrada i na miejscu go zamordowali.

# Ze świata.

× **W Krakowie** bawią obecnie, jak donosi *Czas*, następujący goście: p. Pucci, redaktor *Osservatore Romano*, osobistość wpływowa w kołach katolickich, pp. Chantre i Mortillet, badacze francuscy zabytków historycznych i dyrektor wiedeńskiej wystawy historycznej, Weiss.

× **Monografja nożyczek.** Ukazała się w Anglji książka p. n.: „*Sheer*", skreślona powabnem piórem pani Betham-Edwards, której przedmiot stanowią dzieje... nożyc i nożyczek. W rozdziale poświęconym użyciu tego narzędzia do strzyżenia owiec jest wzmianka o naszych sortjerach i pastuchach. W końcu znajdują się przysłowia i aforyzmy o nożycach.

× **Przyszły stan powietrza.** W Europie zachodniej panują jeszcze według depesz stacyj meteorologicznych, przesyłanych do biura centralnego w Wiedniu, silne wiatry zachodnie, które się dalej szerzą na kontynencie, zkąd w najbliższym czasie w okolicach naszych spodziewać się można jeszcze dość łagodnego, lecz niestałego powietrza.

× **Lucca** pogardziła pół miljonem marek! Ofiarowano jej bowiem 500,000 m. za sześćdziesiąt wieczorów w Ameryce. Propozycji tej słynna śpiewaczka stanowczo odmówiła i w drugiej połowie przyszłego miesiąca udaje się na gościnne występy do Berlina, w dniu zaś dzisiejszym śpiewać będzie w Wiedniu jedną z najlepszych swoich partyj, „Carmenę".

× **Libretto** do najnowszej opery Gounoda „Sapho" napisał Emil Augier. Twórca „Fausta" odczytał takowe w tych dniach artystom, którzy przyjmą udział w wykonaniu opery.

× **Płaskorzeźba Michała-Anioła** odnalezioną została w tych dniach w Hawrze. Arcydzieło długości prawie dwóch metrów, a 75 centymetrów wysokości mające, przedstawia zdobycie twierdzy i „Famę" wieńczącą ks. de Guise, na którego też pomniku rzeczone płaskorzeźby się znajdowały. Podczas rewolucji zburzono zamek Joinville i bas-reliefy dostały się w ręce pewnego notarjusza, który za bezcen sprzedał je tapicerowi Legrandowi. Dziś, rzecz prosta, gdy autentyczność ich stwierdzoną została, mają wartość niepospolitą.

× **Zakaz przywozu bydła** z Holandji do Niemiec został, jak nam donoszą, wydany w tych dniach i wprowadzony w wykonanie bardzo nagle, bez żadnego motywującego powodu. Gdyby to rozporządzenie miało obowiązywać przez czas dłuższy, stałoby się wielką klęską dla hodowców bydła w Hollandji, dla których państwo niemieckie było zawsze punktem najgłówniejszego odbytu.

× **„Armja zbawienia"** nie cieszy się we własnej ojczyźnie zbytnią sympatją. W tych dniach zawitały szeregi jenerała Booth do Gravesend. Ludność miejscowa mniej gościnnego widocznie usposobienia, utworzyła „armję szkieletów" i rzuciła się na przybywających, uzbrojona w baty i kije. Szeregowcom „armji" przypadła w udziale spora doza sińców i ran, a skrzypce ich, bębny, cymbały i t. d. przeszły w ręce napastników. Z trudnością udało się jenerałowi Booth z wojskiem swojem przedostać się do świeżo wybudowanych koszar w Gravensend. Przywołani lekarze opatrzyli rannych. Późnym wieczorem dopiero pod silną strażą policyjną armja opuściła miasto, udając się z powrotem do Londynu.

× **Pośpieszył się...** W Savonie, robotnik jakiś, rodem z Florencji, leżąc w miejscowym szpitalu, zażył trucizny, a gdy już był bliskim śmierci, zażądał spowiednika. Po odbytej spowiedzi prosił, aby mu sprowadzono porucznika karabinjerów, ponieważ ma mu złożyć ważne zeznanie. Uczyniono zadość jego żądaniu, porucznik przybył i dowiedział się od chorego, iż ten ostatni nosi nazwisko swojej ofiary, którą zabił i zrabował w okolicach Pistoi, iż popełnił jeszcze innych kilka grabieży, a jakiś biedny robotnik, na którego padło podejrzenie, siedzi niewinnie od sześciu miesięcy w więzieniu w Pistoi. Porucznik spisał protokuł z tego zeznania, kazał podpisać takowy choremu, świadkom i wręczył go prokuratorowi. Lecz o dziwo! Pełen skruchy zbrodniarz, zamiast opuścić ten padoł płaczu, niebawem wyszedł z niebezpieczeństwa, wyzdrowiał zupełnie i... oddany został pod sąd, który sprawę jego na mocy złożonych własnych zeznań roztrząsać będzie!

× **Molière po turecku!** Wielki założyciel „Comédie française" nie przypuszczał zapewne, iż niewierni rozkoszować się będą kiedyś jego arcydziełami... Jeden z dzienników konstantynopolitańskich donosi, iż pasza i były wielki wezyr nazwiskiem Si-Ahmed-Velytz, przetłumaczył kilka komedyj Molièra, a mianowicie: „Doktora z musu", „Skąpca" i „Mizantropa". Nie dosyć na tem, dzieła genjalnego francuskiego komedjopisarza grane były z niezwykłym humorem i werwą nad Złotym Rogiem, a turbanowa publiczność klęła się na brodę proroka, iż dawno już nie uśmiała się tak serdecznie!

# Nekrologja.

† Ś. p. Wiktorja z Janiszewskich **Niewiarowska**, wdowa po ś. p. Honoracie Niewiarowskim, b. starszym rewizorze pomiarów b. komisji rządowej P. i S., b. oficerze b. wojsk polskich, zeszła z tego świata, przeżywszy lat 56. Pogrążona w nieutulonym smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 25 b. m., we czwartek, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, o godzinie **4-ej** po południu. —3637—

† Doszła nas smutna wiadomość, że w dniu 21 b. m. i r. zmarł w majątku Klimaszówka, na Podolu, ś. p. Heljodor hr. **Iliński**, w 26 roku życia. —3632—

† Dnia 25 b. m., we czwartek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marjanny z Tymińskich **Kałużyńskiej**, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostały mąż, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—3617

† W dniu 25 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Malwiny z Budziszewskich **Malczewskiej** odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Marcina (poaugustjańskim), przy ulicy Piwnej, o godzinie **9-ej** zrana, na którą w nieutulonym nigdy żalu pozostały mąż wraz z dziećmi i siostrami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3636—

† Dnia 26 b. m., w rocznicę śmierci ś. p. Henryka **Dunina**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w kaplicy, o godzinie **10-ej** zrana, na które żona zaprasza rodzinę, przyjaciół i kolegów zmarłego. —3629

† Pojutrze, w piątek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa **Szadkowskiego**, poczem nastąpi poświęcenie grobu i złożenie w takowym zwłok jego. Na tę smutną ceremonję stroskana żona zaprasza familję, przyjaciół i znajomych. —1075—

† W sobotę, dnia 27 b. m., jako w 20-tą rocznicę śmierci ś. p. Marji z hr. Małachowskich hr. **Jezierskiej**, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odprawioną będzie za jej duszę o godzinie **8-ej** zrana msza św., na którą zaprasza sią krewnych, przyjaciół i znajomych. —3625—

# Z Cesarstwa.

*Moskwa* 22-go października.—*Moskowskija wiedomosti*, rzadziej niż inne pisma rosyjskie zabierające głos w rzeczach polityki zagranicznej, wystąpiły w tych dniach z artykułem, dającym miarę zapatrywań redakcji na sprawy bieżącej chwili. Poglądy *Mosk. wied.* tak są różne od poglądów innych pism rosyjskich, że nie wahamy się podać czytelnikom naszym w całości artykułu organu p. Katkowa: „Żyjemy w epoce sojuszów—pisze rzeczony dziennik.—W Europie zawierają się przymierza za przymierzami. Z początku Niemcy weszły w jakieś porozumienie z Austro-Węgrami; potem w takież same porozumienie wstąpiły Włochy, później jak mówią Hiszpanja, dalej podobno pragnie do niego przystąpić Turcja i nareszcie nie wiemy już gdzie będzie koniec temu porozumiewawczemu popędowi. Wobec takiego konglomeratu sojuszów pragną, ażeby i Rosja z kolei rzuciła się do sojuszów, wykreślają jej już drogę w tym kierunku, zalecają kandydatów do przymierza i winszują sprzymierzeńców. Poczytują za rzecz już zdecydowaną nową koalicję, tworzoną jakoby przez Rosję, tak, że według opowiadań nowiniarzy wyprzedzających wypadki, Europa już się rozdzieliła na dwa obozy. Z jednej strony Niemcy, Włochy, Austro-Węgry *e tutti quanti*; z drugiej Rosja, Francja z p. Gladstonem w dodatku. Lecz nowiniarze, puszczając w obieg swoje opowieści, zapominają objaśnić po co Rosja ma się puszczać na przymierza. Jakie znaczenie miałby osobny system sojuszów, do którego ją namawiają lub który jej przypisują? Rozgłoszony cel sojuszów zawieranych przez Niemcy jest utrzymanie pokoju. Wierzyć temu można tem łacniej, że obecne położenie Europy jest nader pomyślne dla Niemiec, od których wyszła inicjatywa sojuszów. Ztąd bardzo naturalnem jest życzenie kierownika polityki europejskiej utrwalić ten stan rzeczy, przedłużyć szczęśliwą chwilę pokoju, wzmacniającą stanowisko Niemiec. Pokój też dla wszystkich jest pożądany. Rosja, zarówno jak i wszyscy, pragnie utrzymania pokoju i musi sympatyzować ze wszystkiem, co go może zabezpieczyć. Po cóż więc przeciw lidze pokojowej, mającej utrwalić obecne położenie Europy, Rosja ma tworzyć drugą koalicję, choćby nawet z p. Gladstonem w rezerwie? Dwie ligi pokojowe, jedna przeciwko drugiej, byłyby to dwa zbrojne obozy. Czyż nie lepiej, aby wszyscy przystąpili do gotowej już ligi pokoju, tak, aby się ona stała niczem innem, jak całą Europą w danem położeniu? Sojusze, a raczej sojusz, jaki proponują Rosji, jako przeciwstawienie niemieckiemu porozumieniu z Austro-Węgrami, nie mógłby wystąpić jako rękojmia pokoju; byłby on oczywistem przygotowaniem do wojny. A ponieważ Rosja, co wszystkim jest wiadomo, nateraz jak i w ogóle żadnych zaczepnych zamyslów nie żywi, to przygotowanie do wojny byloby z jej strony objawem przeświadczenia, że przymierza zawierane przez Niemcy są skierowane przeciw niej i dążą nie do przedłużenia ale raczej do naruszenia pokoju, nie do utrwalenia lecz do obalenia obecnego położenia Europy. Rosja widocznie nie ma takich

obaw i trwa w przekonaniu, że jak sama wojny nie rozpocznie, tak też i przeciwko niej nikt lekkomyślnie rozpoczynać jej nie zechce. Nadto, jakichkolwiek i w czemkolwiek mogłaby mieć rywali, zawsze będą oni woleli działać przeciw niej pokojowemi niż wojennemi środkami, co nawiasem mówiąc, daleko jest dla niej niebezpieczniejsze. Tak tedy Rosja, jak sądzić można, nie potrzebuje oddzielnych sojuszów i może poprzestać na ogólnem przymierzu ze wszystkiemi. Lecz jeżeli ona go nie potrzebuje, to inni mogą potrzebować przymierza z nią? Nie można zaprzeczyć, że istnieją interesa rzeczywiste czy fikcyjne, które pragnęłyby wciągnąć ją w oddzielny sojusz z Francją. Ze sposobu, w jaki się te interesa wyrażają, z natury głosicieli i protektorów takiego sojuszu można wnosić, że to są interesa fikcyjne. Fikcyjnemi są one już i dlatego, że nie mogą się obejść bez sposobików zdradzających brak powagi. Nic nam nie jest wiadomem o przymierzu między Rosją i Francją i nie widzimy też żadnych oznak zbliżania się takowego, prócz chyba kieliszka stłuczonego jakoby za zdrowie Francji przez pewnego rosyjskiego jenerała, oraz fraternizacji literatów francuskich z rosyjskimi nad trumną Turgeniewa, którego pamięć wyeksploatowano także i w tym kierunku,—nareszcie prócz listów o zagranicznej polityce w *Nouvelle Revue*, gdzie uznano za możliwe przyczepić także i szanownego angielskiego premiera do franko-rosyjskiego związku. Ale zapomnieliśmy: jest jeszcze ważna oznaka, a nawet już nie oznaka lecz dowód formalnego układu, jaki ma połączyć Rosję z Francją do wspólnego działania. W tych dniach w paryskim dzienniku *Gaulois* przeczytaliśmy następną ciekawą wiadomość z Petersburga: „Dowiaduję się z pewnego źródła, że w kołach dyplomatycznych nie ma mowy o niczem więcej, jak o podróży, jaką udający się do swojej córki do Montreux w Szwajcarji p. Giers ma przedsięwziąć następnie do Paryża.” Zwróćcie uwagę na zręczność, z jaką komunikuje się ta sensacyjna wiadomość. Główne zdanie okresu—podróż do Paryża, o której korespondentowi nic nie mogło być wiadomem, a wyjazd do Szwajcarji, to zdanie wtrącone przy okazji. Czy to nie jest to co nazywają *ballon d'essai?* Albo też w samej rzeczy istnieje zamiar skorzystania z zamierzonej wycieczki rosyjskiego ministra do Szwajcarji aby zaprosić go do Paryża, tak samo jak niedawno p. Ferry postarał się sprowadzić do stolicy Francji *le roi uhlan?* Zresztą nie widzimy powodu, dla któregoby rosyjski minister, który w ubiegłym roku przy sposobności nawiedzał Warcin, Berlin i Wiedeń, miał rozmyślnie omijać Paryż albo unikać p. Ferrego.”

## Ostatnia poczta

### „Kurjera Warszawskiego.”

*Wiedeń* 22-go października. — *Neue fr. Presse* donosi: „Mukhtar basza, który odjechał ztąd wczoraj, otrzymał misję od sułtana, aby współcześnie z odbywającym się zjazdem w Kopenhadze szukał zbliżenia się z dworami wiedeńskim i berlińskim. Rokowania, jakie prowadził Mukhtar basza, nie miały wszakże na oku przystąpienia Turcji do przymierza austrjacko-niemieckiego. Położył on natomiast silny nacisk na to, że Turcja w interesie pokoju europejskiego czuje się zmuszoną upraszać o dyplomatyczne i moralne poparcie. Uskarżał się, iż mocarstwa naciskają ustawicznie na Turcję o ścisłe wykonanie postanowień traktatu berlińskiego, podczas gdy inne państwa bezkarnie takowych nie dopełniają. Wskazywał na stan rzeczy w Egipcie i Armenji i na zagrożenie Turcji przez nowe żądania, dążące do dalszego osłabienia państwa. W Wiedniu wynurzenia Mukhtara baszy doprowadziły do uważnego roztrząśnięcia wszystkich pytań, dotyczących Wschodu i interesów W. Porty, a hr. Kalnoky miał z nim kilka długich konferencyj, które skończyły się dopiero w sobotę. Obecnym był przy takowych także Rustem basza, dawniejszy poseł turecki w Petersburgu. Mukhtar basza opuścił Wiedeń bardzo zadowolony z wyniku swojej podróży.”

*Praga czeska* 22-go października. — Oddawna żywione gorące życzenie czechów ma się urzeczywistnić jeszcze przed zebraniem rady państwa. Proponowany przez nich radca ministerjalny, Hermann, zająć ma wybitną posadę w ministerjum oświaty i otrzymać kierownictwo szkolnictwa ludowego w monarchji.

*Paryż* 22-go października. — Komisja budżetowa nie zgadza się na sposób, w jaki minister skarbu Tirard zamyśla wprowadzić oszczędności w budżecie celem usunięcia niedoboru.

*Paryż* 22-go października. — Lewica skrajna uchwaliła oznaczyć na posiedzeniu w dniu 25-ym b. m. porządek i formę mających się wnieść interpelacyj w sprawie opóźnionego zwołania izb, dymisji jen. Thibaudina i sprawy tonkińskiej.

*Londyn* 22-go października. — Dodatek nadzwyczajny *Daily News* zamieszcza depeszę z Hongkongu, donoszącą, iż mieszkańcy tamtejsi obawiają się nowej akcji zaczepnej „czarnych flag”. W obozach chińskich w pobliżu Hanoi panuje ruch przyśpieszony.

*Rzym* 11-go października.—*Moniteur de Rome* zaprzecza kategorycznie wiadomości, podanej przez dzienniki niemieckie, jakoby Ojciec św. podarował obraz Matejki seminarjum polskiemu w Rzymie. Organ watykański donosi, że wspaniały dar malarza przywieziony zostanie do Rzymu przez osobną deputację i zostanie umieszczony w watykańskiej galerji obrazów obok płócien wielkich mistrzów. (*Kraj* petersburski.)

*Madryt* 22-go października.—Marokko oświadczyło gotowość odstąpienia Hiszpanji terytorjum Santa Cruz del Mar nad ujściem rzeki Jeni. Hiszpanja domagała się wykonania traktatu z r. 1860, aby mogła przeciwdziałać wpływowi osiadłej w r. 1879 koło przylądka Jeni kompanji angielskiej. Zamyśla ona też nad rzeką urządzić składy i fortyfikacje.

*Bukareszt* 22-go października.—Przybył tu Mukhtar basza; na cześć jego odbędzie się w pałacu królewskim w Sinaja obiad dworski.

## Telegramy własne

### „Kurjera Warszawskiego”.

**Wiedeń** 24-go października.

Rząd odniósł wczoraj pierwsze zwycięztwo w tutejszej radzie miejskiej, która przyjęła 43 głosami przeciw 29 zmodyfikowany przez rząd projekt regulaminu targowego.

**Paryż** 24-go października.

Obie izby odroczone do jutra. W komisji budżetowej 16 głosów oświadcza się przeciw projektom finansowym ministra skarbu Tirarda, a 10 głosów za. *Exposé* ministra spraw zewnętrznych kończy się następującą konkluzją: „Chiny żądają unieważnienia zawartych traktatów i opróżnienia Tonkinu przez francuzów; chcą one zagarnąć północny Tonkin, a pozostawić Francji południowy. Położenie militarne wojsk francuskich na terytorjum wojennem jest dobre. Osiągnięte korzyści mogą wpłynąć na zmianę usposobienia Chin. Układów zresztą dotąd nie zaniechano.”

**Paryż** 24-go października.

Księga żółta została rozdzieloną w izbach. Radykaliści nie zmodyfikowali się dotąd, czy popierać interpelacje, przygotowywane przez lewicę skrajną; czują bowiem, że prowincja oświadcza się jednomyślnie przeciw nim. Rząd zastanawia się nad sprawą pretendentury hrabiego Paryża.

**Petersburg** 24-go października.

Komunikat urzędowy, wydrukowany w *Praw. wiestn.*, zaprzecza pogłoskom dzienników, jakoby droga żelazna mikołajewska miała być przez rząd wykupiona. Sprawa ta nawet nie była podnoszona. Co się zaś tyczy pogłosek o rewizji, to ta została wyznaczona na zasadzie ogólnych warunków o przekazie drogi w ręce towarzystwa prywatnego. Rewizja ma na celu sprawdzenie rachunków eksploatacji drogi w ciągu lat od 1870 — 1881-go roku, oraz w celu wykazania, czy niektóre wydatki na roboty i dostawy nie mogłyby być zaliczone na rachunek innych źródeł, nie zaś dochodów bieżących.

**Petersburg** 24-go października.

Ministerjum skarbu występuje do rady państwa z projektem przepisów o eskoncie przez bank państwowy i jego oddziały solo-weksli właścicieli ziemskich, na majątkach których znajdują się już długi hipoteczne pierwszego numeru innych banków i osób prywatnych. Przepisy te mają uzupełniać ostatnie prawo z dnia 28-go maja r. b.

**Petersburg** 24-go października.

Rada państwa roztrząsa sprawę przedstawicielstwa cerkwi i klasztorów w instytucjach ziemskich.

**Petersburg** 24-go października.

Odkrycie pomnika Dostojewskiego nastąpić ma w dniu 11-ym listopada.

## GIEŁDA.

*Dnia 24-go października roku 1883-go.*

Niskie i niekorzystne notowanie wczorajsze kursa rubli w Berlinie potwierdzenie znalazło w depeszach z zebrań przedgiełdowych dzisiejszych, które doniosły o zamiarach płacenia co najwyżej 199 m. za 100 rs. przy usposobieniu słabem.

Na giełdzie więc warszawskiej, stosownie do tych wskazówek, postawiono żądania bardzo wysokie, szczególniej za marki w wekslach na Berlin. Gdy jednak z powodu święta u izraelitów bezczynność zapanowała na giełdzie, gdy nikt kupować nie chciał, ci którzy sprzedać potrzebowali, od żądań tych pewne ustępstwa poczynić byli zmuszeni. Niemniej jednak kurs nawet końcowy jest zawsze od wczorajszego wyższy. Co do innych walut, takowe również przy bardzo małych obrotach nie mogły stosunkowo podnieść się w kursie. W ogóle więc brak działalności powstrzymał rozwój ruchu w kierunku zwyżkowym, w każdym razie jednak w porównaniu z dniem wczorajszym kursa są dla rubli o wiele mniej korzystne.

Za weksle na **Berlin** tak długo jak i krótkoterminowe 50.40 żądano i z początku nawet 50.37½, o 10 kop. wyżej niż wczoraj płacono. Później dopiero, gdy skromne zapotrzebowania zaspokojone zostały, kupić można było i taniej, a mianowicie po 50.35 i 50.32½ za 100 marek—choć wszystko razem wzięte zaledwie minimalne stanowi obroty.

Wekslami na pomniejsze miasta żadnych tranzakcyj nie dokonano.

Na **Londyn** żądanie pozostało niezmienione 10.20. Drobnostki sprzedano po 10.18 i 10.18½ za 1 f. st. w wekslach krótkoterminowych.

Na **Paryż** za 100 fr. 40.62½ jak wczoraj i wyżej 40.67½ płacono, przy żądaniu 40.72½.

Na **Wiedeń** bez zmiany 85.40 i 85.45 płacono. Żądano 85.60 za 100 fl.

Listy likwidacyjne bez ruchu i prawie bez zmiany w kursie. 88.05 za większe, 87.75 za mniejsze żądano. Nominalnie też zanotowano żądanie za pożyczkę wschodnią 91. Premjowej nie dotykano.

Listy zastawne ziemskie w korzystniejszą przechodzą fazę. Są one nieco więcej niż dotąd poszukiwane, a zatem i wyżej płacone, przyczem i żądania stosunkowo się podnoszą. Za serji I-ej żądano dziś 100.25, 100.20 i 100 wedle wielkości odcinków. Za lit. B nawet 100 płacono. Serji II-ej nie dotykano. Serja III-cia 100.05 za A i B i 99.90 za małe w żądaniu, płacono pierwsze po 99.90, małe zaś po 99.75.

Natomiast listy miejskie nie mają amatorów i ciągle na kursie tracą. Notowano dziś serję I-szą 96.50 —bez zmiany, II-gą 93, III-cią 92.50—obie o 50 kop. taniej niż wczoraj, IV-tą 92—o 20 kop. niżej. Do tranzakcyj, nawet po tych obniżonych cenach, nie doszło.

Łódzkie 86, 85, 84.25.

Akcje ciągle coraz drożej. Za bankowe—a mianowicie za akcje banku handlowego 328, za dyskontowego 326 żądano. Innych również z każdym dniem ceny się podnoszą i to ceny ofiarowywane bez znalezienia oddawców.

Godzina 12½. Usposobienie dosyć mocne. Brak ruchu zupełny. *J. Wł.*

## WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 23-im października r. 1883-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Felicja,— Klem, hotel Viktorja, — Gospodarz piątego domu, ulica Jerozolimska, — Lubowska, Twarda 11, — Herman Nejman,—Mejer, Bracka 7,—Lutowski, Bracka nr 8,—Karnkowski, Mazowiecka.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. K.* — Rozporządzenie, aby wozy z cegłą, wapnem niegaszonem i t. p. materjałami były nakryte, istnieje rzeczywiście i niestosujący się do niego powinni być pociągani do odpowiedzialności, Jeżeli na Pradze przepis ten nie jest wykonywanym, jest to zaniedbaniem ze strony miejscowych organów policyjnych.

— *Panu A. Z.*— Bardzo nam przykro, ale utworów erotycznych treści osobistej nie zamieszczamy...

— *Naszemu korespondentowi w Lublinie.* — List z odpowiedzią wysłaliśmy.

## TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Ciężka próba”, „Pan Geldhab” i „Zbudziło się w niej serce” (po cenach dawniejszych). Jutro: „Rigoletto” (występ panny Varesi i pana Defalco, abonament A nr 3). — MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Ładny chłopiec”. Jutro: „Ożenić sie nie mogę”, „Czyja wina” i „Bęben”.

## Cyrk Ciniselli.

**Dziś benefis panny LUIZY RENZ.**

Jutro we czwartek pantomina „*1001 noc*". Szczegóły w afiszach i programach wieczornych. ***Początek o godzinie 7 i pół.*** (779)

— ***Instytut dra Kadlera*** dla ***syfilitycznych*** i ***skórnych.*** Oddzielne pokoje z całkowitem utrzymaniem. Konsultacja od godziny 10–12 i od 4—6. Krakowskie-Przedm nr 38. (749)

— ***Dom zdrowia dra Oltuszewskiego, Długa nr 6,*** przyjmuje chorych na stałe pomieszczenie od 2—4 rs. na dobę; codziennie od g. 3—4 ***ambulatorjum*** dla przychodnich z chorobami wewnętrznemi, specjalnie ***płuc, gardła i krtani.*** (3482)

3630 Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Aleksandrja 15.

## Józef Bandurski i S-ka.

Niecała 1, dom hr. Krasińskiego.

***Węgiel kamienny szląski 95 kop., krajowy najlepszy 90 kop. Drzewo brzozowe rs. 17, sosnowe 16. Odstawa punktualna. Połączenie telefonem.*** (3425)

***KANTOR WEKSLU***

## Goldstein i Tachauer,

***Krakowskie-Przedmieście 67.***

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji ***po***

**40 kop.**

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla **Sz. publ. bezpłatnie.** (979)

— Odwołując się do ogłoszenia, zawiadamiającego o wyborach odbyć się mających w sali magistratu m. Warszawy na radców handlowych przy Banku polskim i na członków sądu handlowego, urząd starszych zgromadzenia kupcow ma honor zawiadomić panów kupców, patenta gildyjne opłacających i do zgromadzenia naszego zapisanych, że wybory powyższe odbędą się nie 22 października, jak pierwotnie ogłoszono, lecz ***dnia 25 października r. b., to jest we czwartek,*** o godzinie 6-ej wieczorem. (1044)

— Dowiadujemy się, że ***stare wina węgierskie*** z reputowanego tym artykułem niegdyś handlu ***Rozmanitha*** niedaleko powędrowały, bo oto na ukończonej w tych dniach licytacji tychże, prawie wszystkie zakupił ***handel win J. Kornechiego, Nowy-Świat nr 40.*** (1074)

## Dentysta Abramowicz,

**Trębacka róg Wierzbowej (hotel Angielski).** (1036)

— ***Harriet Hustler,*** nauczycielka języka angielskiego, Niecała nr 9. (1056)

## Kantor bankierski

## MAURYCY NELKEN

***w Warszawie,***

Krakowskie-Przedmieście nr 77,

udziela zaliczenia na papiery publiczne i przyjmuje takowe w komis. Czynności załatwiają się każdodziennie od 9-ej do 7-ej po południu, w niedziele zaś i święta do 1-ej z południa. (1070)

— Dr ***Funk, choroby wener. i skórne.*** Marszałkowska 54, od 3 do 7 po poł. (3441)

3622) Witold ***Aleksandrowicz,*** nauczyciel śpiewu, przeprowadził się pod nr 50 Marszałkowska.

***Nr 16 Kawa!!! nr 16 Długa!!!***

Nowo-otworzona kawiarnia przy ulicy Długiej pod nr 16, wprost Cerkwi, poleca szanownej publice wszelkie wyroby w zakres cukierniczy wchodzące, z czem się poleca szanownej publice,

(3582) z uszanowaniem ***H. Gromski.***

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Donieś o sobie, bo jestem bardzo niespokojna. Chciej mnie koniecznie zobaczyć.—*Idalja.* (3634)

— Pani B. z ulicy Brackiej, zgodnie z życzeniem jej, pieniądze zwrócone mi oddałam dla biednych.

(3635) *Sidorowicz.*

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 24-go października 1883 r.

| | Z końc. giełdy | |
|---|---|---|
| **Weksle:** | żąd. | płac. |
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 50.40 | —.— |
| Londyn 1 funt sterl. „ „ | 10.20 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 40.72$^1/_2$ | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 85 60 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 4% Listy z. 3 okr. ser. I i II | —.— | —.— |
| 5% Listy z. nowe z r. 1869 d. | 100.25 | —.— |
| „ „ „ m. | 100. | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 96 50 | —.— |
| „ „ „ II | 93.00 | 93.00 |
| „ „ „ III | 92 50 | —.— |
| „ „ „ IV | 92 00 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | 86.00 | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże. | 88.05 | —.— |
| „ „ małe. | 87.75 | —.— |
| Bilety Banku Ces. ser. I, II i III | —.— | —.— |
| Res. Poż. Premj. z roku 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 91.00 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 91.00 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 91.00 | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Warsz. | 328. | —.— |
| Akcje Banku dysk. w Warsz. | 326. | —.— |
| Akcje Banku handl. w Łodzi. | —.— | 320. |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ognia | —.— | 170. |
| Akcje warsz. Tow. fabr. cukru | —.— | 1375. |
| Akcje Tow. fab. cukru Józefów | —.— | 545. |
| Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru | —.— | 1175. |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew. | 1000. | —.— |
| Akcje Tow. Łazienek i Łaźni | —.— | —.— |
| Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw. | 250. | —.— |

**Wartość kuponów:**

Od Listów zast. nowych 5% kop. 169$^4/_9$.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 31$^{17}/_{18}$.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 240$^5/_{18}$.
Od listów likwidacyjnych kop. 157$^7/_9$.

**TARGI «na placu Witkowskiego»**

Dnia 22-go października 1883 r.

| | Pud | | Korzec | |
|---|---|---|---|---|
| | od | do | od | do |
| | kopiejek | | | |
| Pszen. 242—250 sm. i ord. | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | — | — |
| „ „ biała . . . | — | — | 800 | 900 |
| „ „ wyborowa . | — | — | 850 | 950 |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 600 | 650 |
| „ średnie . . . . . . | — | — | — | — |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . . . 141 f. | — | — | — | — |
| Gryka . . . . . . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. . | — | — | — | — |
| Ziemniaki . . . . . . . . | — | — | — | — |
| Masło świeże funt . . . | — | — | — | — |
| „ solone pud . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . . . | — | — | — | — |
| Słomy pud . . . . . . . . | — | — | — | — |
| Drzewo opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| „ „ miękkie „ | — | — | — | — |

**CENY ZBOŻA.**

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teres. z dnia 22-go października 1883 r.

**Pszenica** wyborowa 143—153, średnia 128—140, ordynaryjna 105—123.

**Żyto** wyborowe 106—108, średnie 100—105, ordynaryjne 96—99

**Jęczmień** wyborowy 104—108, średni 95—101. ordynaryjny —.—.

**Owies** wyborowy 90—95 śred. 80—86, ordynaryjny 70—77.

**Groch** —.—.—. **Gryka** —.—.—. **Kasza jaglana** —.—.—. średnia —.—.—. ordynaryjna —.—.—. *B. Werner et Comp.*

**CENA OKOWITY:**

z dnia 24-go października 1883 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 68.
„ wiadro rs. 8 kop. 24

## Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

| POCIĄGI: | Odchod. | | Przych. | |
|---|---|---|---|---|
| | godziny i minut. | | | |
| **Warsz.-Wiedeńska:** | | | | |
| Pośpieszny 3 klasy . . . . | 6 | — r. | 9 | 50w. |
| Osobowy 3 klasy . . . . . | 11 | 10 r. | 5 | 55pp |
| Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką. | | | | |
| Kurjerski 2 klasy . . . . . | 9 | 15 w. | 7 | 15r. |
| Osob. miej. 3 kl do Piotrkowa | 7 | — w. | 10 | 10r. |
| **Warsz.-Bydgoska:** | | | | |
| Kurjerski 2 klasy . . . . . | 3 | 15pp | 2 | 45pp |
| Osobowy 3 klasy . . . . . | 7 | — r. | 10 | 35w. |
| Osob.-miejsc. 3 kl. do Kutna | 4 | 20pp | 8 | 25r. |
| **Warsz.-Terespolska:** | | | | |
| Kurjerski 3 klasy . . . . . | 8 | 53r. | 7 | 14w. |
| Pocztowy 3 klasy . . . . . | 4 | 5pp | 1 | 53pp |
| Osobowo-towarowy . . . . | 7 | 15 w. | 7 | 53r. |
| **Warsz.-Petersburska:** | | | | |
| Kurjerski 2 klasy . . . . . | 10 | 13 r. | 7 | 43w. |
| Osobowy 3 klasy . . . . . | 6 | 48w. | 3 | 33p. |
| Pocztowy 3 klasy . . . . . | 11 | 38w. | 9 | 8r. |
| **Nadwiśl. do Mławy:** | | | | |
| Osobowy . . . . . . . . . . | 9 | 20 r. | 7 | 58w. |
| Pocztowy . . . . . . . . . . | 6 | 25w. | 10 | 55r. |
| **Nadwiśl. do Kowla:** | | | | |
| Osobowy . . . . . . . . . . | 9 | — w. | 8 | 14r. |
| Pocztowy . . . . . . . . . . | 10 | 20r. | 6 | 58w. |

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codzień (oprócz niedziel) o godz. 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codzień (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana.— Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5 m. 30 z rana.—Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 7 z rana.

Elegancja i sumienność w wykonywaniu obstalunków. | od **2** rs. | Krój podług najświeższych żurnali paryskich.

za robotę okrycia! | **W PRACOWNI SUKIEŃ i OKRYĆ DAMSKICH ANNY** Dzielna № 7 b, *gdzie sądy pokoju.* | za robotę sukni!

Taniość w stosunku do wykończenia niezwykła. | **po 7 rs.** | Punktualność w wykonywaniu powierzonych robót.

**Nawet**

## Przeciwnicy

**przyznają,**

**że najtańszym Składem**

W WARSZAWIE,

**jest powszechnie już znany ze swej niebywałej taniości**

**SKŁAD TOWARÓW**

przy rogu ulic **Dzikiej** i **Nowolipek** dom Brauna № **1**, mieszkania № 4, gdzie dostać można:

**PERKAL** biały, wyborowy 1$^1/_2$ ł. szer. po 12$^1/_2$ k. za łok.

**PERKAL** biały, najlepszy, $^7/_4$ szerok., po 15 k. łok.

**PURPUR** na wsypy, najlepszy, bardzo trwały, po 25 k.

**DYMKA ponsowa** na wsypy, Neumanowska, po 32$^1/_2$ k.

**CREASS** półpłótno, na gacie, i nocne koszule, po k. 10, 12 i 13 k. łok.

**CRETON** biały (zdrowia), przewyższający płótno, najlepszy, po 13 i 15 k.

**CREASS** półpłótno na prześcieradła bez szwu. 2$^1/_2$ łok. szer., po 25 k.

**VICTORIA** najcieńsza, trwała i szeroka, po 25 k. łok.

**BARCHAN** zwany Mylton zdrowia, b. praktyczny z kutnerem, po k. 16.

**BARCHAN** wyborowy na damską i dziecinną bieliznę po 17 k. łokieć.

**BARCHAN** najlepszy na damskie kaftaniki, i majtki, po 20 k. łokieć.

**FLANELKA** drukowana, wyborna, w cudowne desenie, dotąd u nas niebywałe, po 20 k. łokieć.

**PIKA i DYMKA** najlepsza na majtki i kaftaniki, po 15 k. łokieći.

**DRELICHY** na materace nic ane, $^7/_4$ szerokie, wyborowe po 35 k.

**DRELICHY** najlepsze na męzkie gacie: po 18 k. łokieć.

**MADEPOLAM** wyborowy. cienki, $^7/_4$ szeroki, po 25 k. łok.

**RĘCZNIKI** adamaszkowe, passowane, 2$^1/_2$ łok. długie, po 35 k. ręcznik.

**SZTUKA PŁÓTNA** krajowego, 30$^1/_2$ łok. mająca, wybornego na męzkie i damskie kuszule, za 4 rs. 50.

**KOŁNIERZYKI damskie** wyborowe, najmodniejsze, po 25 i 35 k. za kołn.

☞ Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jak największą akuratnością i sumiennością. — Adres: **Iz. HERTZ,** Warszawa. 3490

## Nakładem Księgarni i Składu Nut

# GUSTAWA SENNEWALDA

w Warszawie, Miodowa Nr 4,

wyszedł w kolekcji **„ARION"** Wilhelma Troschla.

№ 13. **Mendelssohn.** Pod krzakiem dzikiej róży (Sous l'eglantier), Duet, kop. 30.

Poprzednio wydane zostały:

№ 1. **Abt.** Motylek (Schmetterling setz dich), kop. 22$^1/_2$.
„ 2. **Berg.** Pasterz, Pieśń ludowa Szwedzka (Der Hirt), kop. 22$^1/_2$.
„ 3. **Lassen.** Przebaczyć chciej (Vorsatz), kop. 15.
„ 4. **Schumann.** Pierwsza zieleń (Erstes Grün), kop. 22$^1/_2$.
„ 5. **Brahms.** Pieśń nad kołyską (Wiegenlied), kop. 15.
„ 6. **Schubert.** Dziewczę i Śmierć (Der Tod und das Mädchen), kop. 15.
„ 7. **Kücken.** Serenada Maurytańska, kop. 30.
„ 8. **Campana.** Luli dziecino (La nina nanna), kop. 30.
„ 9. **Tosti Paolo.** Na wieki i na wieki (For ever and for ever), kop. 30.
„ 10. **Gomez.** Śpiewka (Canzonetta), z opery Salvator Rosa, kop. 37$^1/_2$.
„ 11. **F. Szopen.** Stabat Mater, Preludium, № 20, na jeden lub dwa głosy, kop. 15.
„ 12. **A. Guercia.** Co ci zrobiłam? (Che t'ho fatto? kop. 22$^1/_2$.

Skład powyższy posiada oprócz wielkiego wyboru nut zagranicą wydanych, kompletny zbiór **Tanich Nut** w wydaniu Petersa **(Peters Edition);** brakujące a zamówione artykuły, w przeciągu **8—10** dni bez podwyższenia ceny, jest w możności dostarczyć. Jest przedstawicielem firmy P. J. Jürgenson w Moskwie i wszystkie nakłady tego wydawcy po cenach w Moskwie praktykowanych ekspedjuje. 2734

Wyszła z druku i jest do nabycia w księgarniach książeczka p. t.:

## Głosy Kościelne w sprawie Reformacji i Kościoła ewangelicko-augsburskiego,

przez

**Ks. W. P. ANGERSTEINA,**

Pastora ewang. aug. w Wiskitkach.

TOM I.

Treść: Ogień obcy; rozmyślanie na czterechsetny jubileusz urodzin Marcina Lutra.—Pamiątka Reformacji. — Zaczepki Kościoła. — Augsburska Konfesja.

Cena 40 kop., z przesyłką 50 kop.

Skład główny w księgarni H. Olawskiego, Świętokrzyzka № 11. 4198.

## Kalendarze kartkowe

do zdzierania

**na 1884 r.,**

**w cenie 50 kopiejek,**

wyszły nakładem

**Władysława Bednawskiego.**

**Sprzedaż główna** 4176

**MIODOWA Nr 497b.**

## FRANCUZKA

wysoko-wykształcona, żąda osobnego pokoju w blizkości Nowego-Światu, za konwersacją. Wiadomość na ulicy Mazowieckiej № 3 i mieszkania 3, na 2-m piętrze. 2684r

SPECJALNY MAGAZYN

# Jedwabiów, Aksamitów

i Towarów Bławatnych,

# B. SZYSZKA,

w Warszawie, przy ul. Niecałej Nr 1, (dom hr. Krasińskiego).

**Hurtowy i detaliczny skład Towarów jedwabnych, pół-jedwabnych i wełnianych, tak czarnych, jak i kolorowych, fantazyjnych, przyborów do sukien i palt, Materjały na pokrycie futer, Dolmanów i Polonez,** otrzymał i poleca między innemi:

p o c e n a c h u m i a r k o w a n y c h:

**Repsy meblowe, Adamaszki, Firanki, Artykuły na portjery i Kołdry gotowe.** 2767R

**Przy sprzedaży wypraw cena hurtowa.**

## Fabryka Parowa MUSZTARDY

## A. SCHWEITZER, Królewska 19,

poleca Sz. Publiczności wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w słoikach, oraz od garnca do kwaterki, po cenach przystępnych. 2773—R

# TŁUSZCZ BORSUCZY

OD REUMATYZMU,

jest najpewniejszym zewnętrznym środkiem do uleczenia wszelkiego rodzaju tego cierpienia w jak najkrótszym czasie, uśmierza bowiem najostrzejsze bóle przy pierwszem użyciu. Tylko tłuszcz takowy powinien być świeży, umiejętnie przetopiony i bez żadnych domieszek innych tłustości. Tak urządzony specyfik można otrzymać, adresując po rossyjsku **Küsterowi,** w Czasznikach (gub. Witebska), poczta i stacja telegraficzna tamże. Cena za flakon z przesyłką 3 ruble, 2 flakony 5 rs., przytem wysyła się instrukcja sposób zastosowania objaśniająca. 4216.

Potrzebna jest zaraz

## Nauczycielka

z konwersacją francuzką i wyższą muzyką. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego. Krakowskie-Przedmieście № 6. 2775R

## Kapelusze Damskie

w wielkim wyborze: jesienne i zimowe, po cenach najprzystępniejszych poleca **Magazyn Mód** i pracownia Sukien Damskich **Natalji W. Ulica Długa № 23,** gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie. 4051

## Pochodnie v. Kagańce naftowe

najnowszej konstrukcji, z knotem niespalnym, znaczną przestrzeń drogi rozświetlające i nie gasnące podczas najsilniejszego wiatru, niezbędne w wyjazdach podczas ciemnych nocy, polecają w b. eleganckiem wykończeniu **po rs. 9**

**Wasilewski i Pilaski,**

**w Warszawie: ul. Nowo-Senatorska № 5, hotel Litewski;**

**w Kijowie: Kreszczatik № 12.** 2655R

## Do wszystkich Sklepów Stowarzyszenia „MERKURY"

n a d s z e d ł 2203

## Miód LIPIEC

i sprzedaje się po kop. **30** za funt.

## Do sprzedania:

**Płaszcz wojskowy** na piżmowcach z kołnierzem bobrów sibirskich, w dobrym stanie, oraz **Mundur i Surdut** wojskowy, zupełnie nowe, nie noszone. Widzieć można płaszcz w magazynie futer u Kacperskiego, Bielańska № 8; a garderobę, Rymarska № 3, Izba Skarbowa, u szwajcara. 4156

## Różne Meble

do sprzedania bardzo tanio w zakładzie stolarskim przy ulicy Grzybowskiej № 39, jako to: Szafy dębowe, mahoniowe i orzechowe, Łóżka różnych fasonów: mahoniowe i orzechowe, Toalety, Szafki do bielizny, Umywalnie, a także Kredens duży z lustrem, rzeźbiony i inne Kredensy dębowe, Stoły obiadowe, różne Krzesła dębowe, Szeslong skórą kryty, Biura i Bibljoteki.

4217 Z czem polecam się **J. D.**

## Lekcje Tańców

4199

udziela po domach i u siebie. — Ulica Mazowiecka № 11.—**Zuberbier,** art. bal. warsz.

## Kostjumy gotowe

czarne kaszmirowe i ciemne jesienne, z elegancją wykończone. 4122

**Magazyn Paryzki, Niecała 4.**

## Interes przemysłowy

z wyrobioną firmą, kompletnie urządzony, z maszyną parową, o sile 3-ch koni, z wszelkiemi utensyljami i zapasami, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia w każdym czasie.—Wiadomość w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, przy ulicy Senatorskiej № 18. 2752—R

## Mate.

## Paragwajska Herbata Zdrowia,

Liczne podziękowania i stała klientela potwierdzają zalety hygieniczne i spożywcze tego napoju. Oprócz nizkiej ceny, oszczędność cukru. — Funt 75 kop., ½ ℔ 40 k., ¼ 20 kop. Reprezentacja, Teofil Rudzki, Bracka 4.—Skład główny Nowicki, Marszałkowska 40. Wysyła się 4 ℔ za 3 rs., franco na prowincję. 4160

BROWAR PAROWY

**A. Lentzkiego w Warszawie,**

zawiadamia, że posiada jeszcze znaczny zapas Piwa Bawarskiego **Lagrowego** zimowej fabrykacji, również **Exportowe i Kulmbachskie,** sprzedaż tych gatunków piwa na butelki, oddaną została firmie „M. Stypińskiego," przy ulicy Leszno róg Karmelickiej, gdzie wszelkie obstalunki o dostawę czynione być mogą. 4193

## PIEKARNIA

do odstąpienia lub wynajęcia zaraz, z mieszkaniem, sklepem, całem gospodarstwem i z pewnemi gospodami.—Wiadomość w Kiosku róg Leszna i Rymarskiej. 4187

Do sprzedaży prawem dozwolonych **losów i papierów wartościowych** na raty, poszukuje się

## AGENTÓW

za wysoką prowizją, lub ewent. **stałem wynagrodzeniem.**—Oferty pod lit. **G. 124** przyjmuje **Rudolf Mosse Wrocław.** 2770—R

## Wałki do Okien

**Wata** różno-kolorowa, w miejsce mchu.
**Wata** z puchu edredonowego.
**Wata** z wełny owczej.
**Wata** wyborowa, czysto amerykańska.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, w fabryce Waty, Nowy-Świat № 68. 3852

**Karola Kretschmer.**

Specjalista, czynny od lat 12 w swoim zawodzie, poszukuje do założenia fabryki w Królestwie Polskiem, której ogromne powodzenie wyłącza wszelką wątpliwość, czynnego lub cichego

## Wspólnika-kapitalistę,

posiadającego 100 do 150 tysięcy rubli. Pierwszorzędne polecenia i bliższe informacje podane być mogą.—Oferty pod lit. J. F. 1883 post restante. Wien Hauptpost. 2755-R

Jest do sprzedania w powiecie Borowiczskim, gubernji Nowgorodzkiej

## 793 dziesiatin ziemi,

pozostałej po wyrąbaniu lasu, bez żadnych długów ani obciążeń, za rs. 5,000. — Bliższa wiadomość w Żandarmskim Zarządzie powiatowym w mieście Radomiu. 4192

Uważam sobie za obowiązek złożyć publiczne **podziękowanie p. Nepomucenowi Nowakowskiemu,** właścicielowi zakładu wyrobów z marmuru, zamieszkałemu przy rogatce Powązkowskiej № 43, za piękne wykończenie pomnika dla ś. p. męża mojego i prawdziwie artystyczne wykonanie popiersia: sumienna praca jego, rzetelność połączona z bardzo umiarkowanemi wymaganiami, zasługują na poparcie w szerszem kółku publiczności; dla tego więc temi kilku słowy, wyrażam mu, moją szczerą wdzięczność i uznanie jego talentu.

4218 **Józefina Doboszyńska.**

## Dla Kapitalistów!

Do założenia

**fabryki wyrobów gumowych**

w znaczniejszej miejscowości Cesarstwa lub Królestwa, specjalista posiadający od wielu lat liczną i dobrą klijentelę, poszukuje kapitalisty, mającego do rozporządzenia do 200,000 rs., w charakterze cichego lub czynnego wspólnika. — Oferty pod liter. **J. G. 6740** przyjmuje **Rudolf Mosse, Berlin S. W.** 2768R

4223

## Za najniższą cenę.

**Smolna № 8,** do odnajęcia zaraz **Dwa Pokoje,** suche i ciepłe, wygodnie umeblowane, z kuchnią i piwnicą, na parterze, miesięcznie lub kwartalnie. Mieszkania № 10.

## Piekarnia Francuzka.

Sklep piekarsko-cukierniczo-spożywczy pod powyższą firmą od lat 20 w domu przy ulicy Wierzbowej № 3 istniejący, z d. 8 Października ze sklepu frontowego przeniesiony został w podwórze z bramy na lewo. O czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, polecam się nadal jej łaskawym względom, jakiemi mnie dotychczas zaszczycać raczyła. 4228

## Nagrody rs. 50.

Dnia 22, z domu № 16 na ulicy Granicznej, **zginęła 4-miesięczna Suczka,** z rasy ponterów, cała czarna, z szarem podgardlem i brzuchem, w skórzanej obroży, wabi się „Norma." Łaskawy znalazca raczy odprowadzić takową na ulicę Graniczną № 2, za wskazaną nagrodą. Stróż wskaże. 4220

Jest do sprzedania rosłych młodych

## para Koni,

jeden gniady i drugi siwy, w fabryce kamieni młyńskich na Pradze pod № 409, u Skoryny, ulica Brukowa. 4201

## Szynk Wódek i Piwa

jest do wynajęcia od Nowego roku w dobrym punkcie, w domu narożnym, od kilkunastu lat egzystujący. Wiadomość przy ul. Złotej i Sosnowej № 28a, mieszkania № 13, 2-gie piętro, od godz. 2-ej do 4-ej. 4120

## BALSAM BRZOZOWY

**prawdziwy,**

## doktora Lengiela,

dla odróżnienia od sfałszowanego, opatrzony jest etykietą jak niżej:]




Powodzenie jakiem Balsam Brzozowy w stopniu ciągle wzrastającym w świecie eleganckim się cieszy, szczególnie u Dam od przeszło lat 20, uważany jest jako rzeczywiście najdoskonalszy kosmetyk wpływający na podniesienie wypiększenia cery twarzy, usuwając zarazem: pryszcze, liszaje, krosteczki i wyrzuty, przeto uważany jest jako prawdziwe lekarstwo uniwersalne.

Przygotowanie tego preparatu, jest wyłączną tajemnicą wynalazcy, odróżnić należy wszelkie podobne preparaty pod podobnemi nazwaniami, które są sfałszowane.

Kupujący są proszeni nie żądać innego preparatu, jak tylko „Balsam Brzozowy **d-ra Lengiela**" i uważać na to szczególnie, ażeby flakony opatrzone były powyższą etykietą i nazwą dr Fryd. Lengiel.

Prawdziwy ten Balsam znajduje się w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Kochą** ul. Krakowskie-Przedmieście № 83, oraz u **Leona & Comp.,** Nowo-Senatorska. 2118

**Sirop du Dr FORGET** używa się z niezawodnym skutkiem przeciw **kaszlom nerwowym i katarom, a bezsenności i wszelkim cierpieniom piersiowym.** Zadawalnia i lekarzy i chorych. Łyżeczka od kawy wystarcza. W Paryżu ulica Vivienne 36, w Aptece D-ra Chable.

**Polecamy Mac Dougałła w Londynie Ług i Maść dla owiec**

najlepszy i niezawodny środek do usunięcia wszelkiego robactwa, jedyny skuteczny środek przeciwko parchom. Preparat Mac Dougalla wolny jest zupełnie od wszelkich trujących substancji, w przeciwstawieniu wszelkim truciznom, pewność i bezpieczeństwo działania jego polega na tem, iż właściwie nie truje pasożytnych owadów lecz **dusi je,** pokrywając je ze wszystkich stron powłoką tamującą ich oddychanie. Preparat Mac Dougalla sprzyja nadzwyczaj porostowi wełny, ponieważ owce uwolnione od robactwa i dokuczliwego swędzenia nie wyskubywają sobie wełny i nie wydzierają jej trąc się o słupy, lub drzewa, oprócz tego zaś zastosowanie tego środka czyni wełnę czystszą i nadaje jej piękniejszy pozór Mac Dougalla maść sprzedaje się w postaci gęstej massy w beczkach zawierających po 50 i 20 funtów celnych. Beczka wagi 50 ℔ c. wystarczająca dla 250 owiec kosztuje w Warszawie rs. 16; beczka wagi 20 ℔ wystarczająca dla 100 owiec rs. 7. Pora jesienna jest najstosowniejsza do użycia maści Mac-Dougalla. Szczegółową broszurkę zawierającą sposób użycia maści Mac-Dougalla, oraz sprawozdania i świadectwa znanych hodowców owiec przesyłamy na żądanie bezpłatnie pod opaską, **WASILEWSKI & PILASKI.** Warszawa, ulica Nowo-Senatorska 5, Hotel Litewski. 2668R

Jest do sprzedania

## rosły powozowy Koń,

ogier gniady, pół krwi angielskiej, lat 6. Solec № 29. 4182

Dnia 22 Października o godz. 4 po południu

## zginął Piesek

młody, maści kasztanowatej, bez odmiany. Na tylnej łapce blizna. Łaskawy znalazca za nagrodą odprowadzić zechce na ul. Erywańską pod № 7. 4221

NOWO-ZAŁOŻONY

# SKŁAD FUTER

# Z. B. MALINIAK

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 14,

poleca wielki wybór bardzo eleganckich futer damskich i mężkich, Garniturów i Czapek futrzanych różnego rodzaju, tak gotowych, jakoteż w błamach i w skórkach.

**CENY NADER PRZYSTĘPNE.**

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna.** 2364R

# KASSA ZALICZKOWA

**plac Warecki 14, róg Szpitalnej,**

pożycza na zastaw kosztowności, ułatwia przeniesienie zastawów od osób prywatnych, przyjmuje spłatę należności ratami. Procent wraz ze wszystkiemi opłatami $2^1/_2$ miesięcz. Otwarta od godziny $10^1/_2$ do 4. 4161

Największa Parowa Fabryka

# GORSETÓW

**Największy wybór, najnowszy fason, bardzo trwałe, przy bardzo nizkich cenach**

# WILHELM STEINER,

**Fabryka: Świętokrzyzka № 24.**

Każdy gorset fiszbinowy może być tamże wypróbowany—Obstalunki wykonywają się szybko. 2564R

SPECJALNA FABRYKA

Kass Żelaznych Ogniotrwałych

# Edwarda Zürn,

**przeniesioną** została z d. 1 Października r. b. na ulicę **Leszczyńską № 2** róg Dobrej (od Kopernika Obożną), poleca wybór **Kass**, z zastosowaniem do tychże zamków najlepszych systemów.

Cenniki illustrowane wysyłają się na żądanie franco. 4151

# TRAN LEKARSKI

**tegoroczny żółty oraz biały parowy, prawdziwy**

**LOFODZKI,**

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

**J. MROZOWSKIEGO,**

ulica Miodowa Nr 6 (nowy). 2646R

Składy Materjałów Aptecznych

# LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

Ulica Senatorska | Marszałkowska Nr 52,

obok Kościoła św. Andrzeja (pp. Kanoniczek), | (pomiędzy Rysią i Świętokrzyzką)

mają zaszczyt polecić Materjały apteczne i Przetwory chemiczne do użytku lekarskiego, domowego i gospodarskiego.

Ceny przystępne.—Towar wyborowy. 2091

# OBWIESZCZENIE.

Dnia 26 Października (7 Listopada) r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja głośna na risico teraźniejszego nie spełniającego warunków kontraktu nabywcy na sprzedaż gruntu miejskiego, położonego przy ulicy Smolnej w Warszawie, mającego powierzchni 183 sążni kwadr., czyli 2514 łokci kwadr. od rs. 3 za łokieć kwadratowy.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do godziny 12 w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta deklaracje opieczętowane, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2685—r

# 20,000 BUTELEK WIN Bordoskich.

po przeniesieniu zakładu naszego z Hotelu Europejskiego, jest do sprzedania na pojedyncze butelki po cenach bardzo tanich, w Hotelu Francuzkim, plac Zielony. 2778.R

**J. Bouquerel & C-nie.**

TANI

# Magazyn Bławatny

pod firmą 2698r

# W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

**poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności wielki wybór Towarów na sezon obecny i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo nizkich, jak to CENNIK poniżej wykazuje:**

**Flanelki** czysto wełniane, $2^1/_4$ łok. szer., łok. po k. 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, i rs. 1.25.

**Cachemir foulé** czysto wełniany, 2 łokcie szer., po 75 kop. łokieć.

**Kaszmiry** kolorowe, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 70.

**Kaszmiry** czarne, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60. 70. 90, rs. 1, 1.10, 1.20, 1.35, 1.50, 1.65, 1.85. 1.95 i 2.35.

**Tarignon** czysto wełniany, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 90.

**Satin Fantasie** w najlepszym gatunku, 2 łokcie szerokości, łokieć po rs. 1.10.

**Drap distingué** 2 łok. szer., czysto wełniany, łokieć po rs. 1.35.

**Tricotine car dé** 2 łok. szerokości, czysto wełniane, łok. po rs. 1.50.

**Ascot changeant** 2 łok. szerokości, czysto wełniany, łok. po rs. 1.50.

**Materjały** w kratkę, pojedynczej szerokości, łokieć po k. 12, 15, 25, 30. 35 i 40.

**Materjały** w kratkę, 2 łokcie szer., łok. po kop. 50, 75, 85, rs. 1, rs. 1.15 i rs. 1.30.

**Materjały** gładkie, w różnych kolor., łokieć po kop. $22^1/_2$, $27^1/_2$, 30 i 35.

**Kamloty** czarne, łok., po k. 20, $22^1/_2$, 25, 30, 40, 45, 50 i 55.

**Repsy** wodne, czarne, łok. po kop. 25, 30, 35 i 40.

**Armury** czarne, $2^1/_4$ łok. szer., czysto wełniane, łok. po rs. 1.40, 1.60, 1.80, 2, 2.50 i 2.75.

**Crêpe anglais** czarne, na suknie żałobne, 2 łok. szerok., łok. po rs. 1.40.

**Barchany** białe i kolorowe, od kop. 15 za łokieć.

**Perkale** białe, w różnych szerok., łok. po kop. 9, 11, $12^1/_2$, 15 i 18.

**Płótna krajowe** $30^1/_2$ łokci, za rs. 4.50 i 5.

**Półpłótna** podwójnej szer., bardzo dobre na prześcieradła, łokieć po kop. 25 i 30.

**Kreton** biały, na bieliznę mężką, łok. po kop. 15, 18, 23 i 25.

**Dymki** na kalesony mężkie, w wyborowym gatunku, łok. po k. 20, 25 i 28.

**Płótno** różowe na wsypy, łok. po kop. 30 i 45.

**Chustki** duże, czysto wełniane, sztuka po rs. 2.50, 3.35, 4, 4.50, 5.50, 6.50, 7, 8, 9.50, $10^1/_2$ i $12^1/_2$.

**Chustki** dziecinne, czysto wełniane, od rs. 1 za sztukę.

**Firanki** łokieć po kop. 40, 50 i 75 (bardzo dobre).

**Velvety** kolorowe, łok. po k. 75 i rs. 1.10.

**Velvety** czarne, łok. po kop. 60, 75, 90, rs. 1.50, 1.25, 1.50.

**Cachenez i Fularki** w wielkim wyborze.

# KOŁDRY

**tyftykowe** od rs. 5.85, **tybetowe,** od rs. 8; **z atłasu jedwabnego,** od rs. 14; **Materace z włosa,** od rs. 15; sprężynowe, od rs. 12, Handlującycн rabat.— Nowy-Świat № 46, u **K. Szwemberger.** 3682

Jest do umieszczenia zaraz młoda

**Bona francuzka** 2776.R

Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost św. Krzyża.

# L. BOBROWSKA,

**Wierzbowa 2,**

haftuje złotem i jedwabiami na sukniach, na meblach, herby i monogramy na skórze, przyjmuje też znaczenie bielizny itd. 2772.R

Parowa fabryka palenia

# KAWY

# „Pluton,”

**ulica Świętokrzyzka Nr 9,**

sprzedaje **KAWĘ palоną** w ziarnkach i mieloną, w puszkach półfuntowych lub na wagę. 2779.R

# Melodykon

ktoby miał do sprzedania. Wiadomość: Pańska 4, mieszkania 31. 4226.

# Mieszkania przy „Koperniku”:

**Dwa Pokoje**

na 1-m piętrze, kwartalnie 40 rs., miesięcznie 14 rs.

**Dwa Pokoje**

(z kuchenką), na 3-em piętrze, miesięcznie 9 rs., kwartalnie 25 rs.

Mieszkania nowo odświeżone. — Ulica Aleksandrja № 21, (obok szpitala dziecięcego). 2765.r

Jest do sprzedania każdego czasu

# Skład Wódek,

w dobrym punkcie i z dobrem urządzeniem. Wiadomość: ulica Trębacka № 9, w restauracji. 4225

# RS. 100

**nagrody.**

Zaginęły **cztery sznurki pereł,** z fermuarem brylantowym, w rodzaju gwiazdy, z domu przy ulicy Marszałkowskiej № 75 mieszkania № 6; w czasie pomiędzy 5 Lipca a 29 Września r. b.

Kto naprowadzi na ślad tych pereł otrzyma powyższą nagrodę. 2766.r

Do sprzedania w Hotelu Polskim

# 2 Wałachy gniade. 4227.

Można oglądać z rana od godziny 9—12 i po południu od 4—5. Stangret Józef wskaże.

**!Ważne dla Dam!**

SPECJALNA FABRYKA GORSETÓW

pod firmą

# „Marie,“

**ulica Wierzbowa róg Niecałej, dom hr. Krasińskiego.**

Wielki wybór gorsetów fiszbinowych, podług najnowszych fasonów paryzkich. Gorsety atłasowe w różnych kolorach, jakoteż **hygieniczne** i dla **osób pozostających** w odmiennym **stanie.** Dla **pensjonarek** wyrabiają się gorsety do **prostego trzymania się.** Obstalunki wykonywają się w przeciągu **24 godzin.**

**Ceny bardzo przystępne.** 2720R

# Różne Mieszkania

w domu przy placu Tłomackie № 6, 570/1; od d. 1 Stycznia 1884 r., do wynajęcia. Bliższa wiadomość na miejscu u rządcy. 4219.

# Para Koni z Bryczką,

zaprzęgami, do sprzedania. Wiadomość w hotelu Paryzkim u szwajcara. 4215.

# Sprzedaż Baranów

elektoralnych, z owczarni Mellendorf, okręg Reichenbach, Szlązk Prus., rozpoczyna się w d. 1 Listopada r. b. 2769.R

# MAGAZYN MÓD I STROJÓW DAMSKICH

pod firmą

# A. RANDEAU,

**Niecała Nr 8,**

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, że Magazyn zaopatrzony został w najświeższe modele

**SUKIEŃ, oraz OKRYĆ DAMSKICH.**

Polecając się łaskawym względom, nadmienia, że ciągłem staraniem Magazynu będzie zadowolnić swą klijentelę tak dobrym gustem, jakoteż akuratnem wykonaniem danych zleceń.

2771.R

## Pióra Strusie i Fantazyjne

**Najtaniej**

w FABRYCE PIÓR STRUSICH

**F. GLIWIC,**

SENATORSKA № 20. 2704R

# Do wiadomości ogólnej!

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, zaszczycającej mnie swojemi względami, że niektóre fabryki tabaczne, w Warszawie, Brześciu-Litewskim i Białymstoku, zaczęły wyrabiać papierosy, nadając im moją firmę. Pomijając nawet podrabianie etykiet, jako to: rysunek, kolor papieru itp. zatwierdzonych przez Rząd, w ostatnich czasach ukazały się w sprzedaży pudełka z papierosami, noszącemi te same numera i napisy, jak nasze. Niezwykła ilość fabryk podrabia nasze papierosy „Sprobujcie," (cena 10 szt. 6 k.), które dzięki swym wysokim zaletom, cieszą się ogólnem uznaniem, których sprzedaż corocznie się powiększa.

Ponieważ podszywanie pod moją firmę rozmaitych gatunków papierosów, szkodzi reputacji mojej fabryki, której jedynem dążeniem jest z sumiennością czynić zadość żądaniom Publiczności, najuprzejmiej przeto upraszam Szan. Konsumentów o zwracanie uwagi przy kupnie wyrobów mojej fabryki, na napis firmy tejże fabryki „A. N. Szaposznikow," który według zatwierdzonego przez Rząd rysunku, winien się znajdować na wszystkich gatunkach moich papierosów; wszelkie zaś wyroby tabaczne z wyż wzmiankowanych fabryk, imitnjących moje wyroby i używających rysunków i etykiety mojej firmy, uważać należy za podrabiane, winni w podrabianiu karani będą na drodze sądowej.

# A. N. SZAPOSZNIKOW.

Fabryka Tytoniu w Petersburgu.

2653R

## Lekcje Buchhalterji

udziela J. Daniłewicz autor. Królewska № 13, przyjmuje od 2—6. 4047

TANIA WYPRZEDAŻ



## FUTER.

Mufki, Kołnierze, Obszycia do szub i okryć, w całych skórkach, Luxy 400 sztuk zagranicznych. Kupującym większe partje, odstępuje się rabat.—Świętokrzyzka № 25. 4164

## SKLEP

**norymbersko - galanteryjny**

z wyrobioną klijentelą z całem urządzeniem towarem, lub bez takowego, za cenę bardzo przystępną do odstąpienia, Wiadomość Marszałkowska № 69. mieszkania № 12. 2643r

Z powodu wyjazdu sprzedają się

## różne MEBLE i Ubrania damskie.

Widzieć można od godziny 9—2 po południu. **Ulica Róż № 10.** 4076

Do interesu handlowego, przedstawiającego się rzetelnie, bez żadnej blagi, a nader korzystnego, bo przynoszącego przeszło 40% czystego zysku, potrzebny jest

## Wspólnik,

z kapitałem około 4,000 rubli.—Osoba pragnąca przyjąć udział w tem przedsiębierstwie, raczy bez żadnego pośrednictwa osób trzecich, zgłosić się wprost do Poszukującego zamieszkałego przy ulicy Żurawiej № 26, mieszkania 2, dla bliższego porozumienia się, między godz. 4 a 5. 4186

## !!!Ceny zniżone!!!

W Składach Nowej Spółki Opałowej,
**KANTOR: róg Nowego-Światu i ulicy Ordynackiej № 8.**

Za korzec węgla najlepsz. krajowego k. 90.
" " " zagranicz. " 95.
" " drzewnego " 95.
Za sążeń drzewa sosnow. szczapow. rs. 15.
" " olszowego " " 16.
" " brzozowego " " 17.
Drzewo rąbane o rs. 1 droższe na sążniu.

Biorącym węgiel całemi wagonami, odstępuje się $7\frac{1}{2}$ kop. na korcu.

Za dobroć, akuratność i sumienną miarę firma gwarantuje.

Wozy kryte i ceehą Magistratu ostęplowane. 4009



## Magazyn Mebli Antoniego Mursztyna,

**Bielańska № 8.**

wyprzedaje rozmaite meble nowe i używane, po cenach nizkich. 4043

## SĄ DO NABYCIA

**Drzewka owocowe** z własnej szkółki, gatunki te dla smaku i okazałości są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupywane po owocarniach jako wyborowe. Drzewek można dostać na rogu ulic: Górnej i Rozbrat № 1 policyjny. Okazy owoców obejrzeć można na młodych drzewkach na miejscu.

4142 **K. Górecki.**

## Lekcje Tańców

udzielam u siebie po domach i na pensji. Nowozapisujące się osoby, winny mieć rekomendacje oprócz studentów uniwersytetu i uczniów gimnazjum, od których nie wymaga się takowej.

**Twarda № 10,** wprost Marjańskiej.

4052 Nauczyciel Tańca **W. Porzycki.**

## Do wynajęcia

każdego czasu, przy Alei Jerozolimskiej, pod № 1582 c, wprost kolei W.-W. i W.-Bydgowskiej

## Śpichrze murowane,

na składy cukru lub inny użytek.—Wiadomość w kantorze przy ulicy Mazowieckiej № 9. 2746—R

## Propinacja w Raszynie

przy szosie Warsz.-Radomskiej, wiorst 10 od Warszawy, jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca 1884 r. Deklaracje ustne i piśmienne przyjmuje Administracja Dóbr Faleaty w Puchałach przez stację poczt. Sękocin. 4066

## Wspólnika

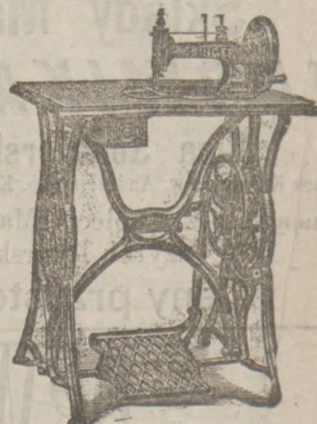
z kapitałem 3—4,000 rs., do interesu bardzo korzystnego, w miejscu nie eksploatowanego, z przyjemnem zajęciem, poszukuje się pod H. K. L., w Kantorze Kurjera. 4211.



# ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

# THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



**są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte.**

**Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po**

# RS. 1

**ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.**

**NOWOŚĆ!** Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystki inne i w skutek tego, używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak, że na tych maszynach szyć można wedle życzenia, sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

**G. NEIDLINGER, w Warszawie.**

**WIERZBOWA Nr 4, DŁUGA Nr 29 i ELEKTORALNA Nr 5.** 2649R

## Nauka i wychowanie.

**Prof.** de Préchamps, Długa 23. Potrzebna rosjanka, z doskonałym niemieckim, lub niemka z ruskim. 16464

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycji. może przyjąć kondycję. Nowogrodzka 3B, m. 7. 2282

**Rodowita** paryżanka udziela lekcje zbiorowe konwersacji, godzinę dziennie, za 3 ruble miesięcznie, osobne po innej cenie. Ul. Ogrodowa № 5. 15691

**Bona,** niemka lub francuzka, umiejąca dobrze szyć i opatrzona dobremi świadectwami, znajdzie natychmiastowe pomieszczenie. Tylko takie reflektantki zgłaszać się zechcą na ulicę Królewską pod № 41, mieszk. № 25, każdodziennie między 4-ą a 5-ą po południu.

**Młoda** panienka ze Szwajcarji francuzkiej, pragnie znaleść miejsce w przyzwoitym domu. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. L. D. 16674

**Paryżanka** średniego wieku, potrzebna do konwersacji, w godzinach poobiednich za pokój. Żurawia 27, mieszk. 5. 16673

**Osoba** znająca język francuzki i literaturę tegoż języka, pragnie udzielać lekcyj na mieście i u siebie. Wiadomość: ulica Długa № 22, mieszk 17, od g. 9 zrana do 2. 16746

**Młoda** rodowita francuzka z gruntowną znajomością języka, poszukuje lekcyj na godziny lub konwersacji. Włodzimierska № 1, mieszk. № 22, od godz. 1—3. 16724

**Młoda** nauczycielka z wyższym patentem III (niemieckiego) gimnazjum, udziela lekcje przysposabia panienki i chłopczyków do zakładów naukowych. Plac św. Aleksandra № 7, mieszkania № 9. 16721

**Kandydat** petersburskiego uniwersytetu życzy udzielać lekcje uczniom klasycznego gimnazjum i przygotowywać do egzaminów, u siebie lub na mieście, zna polski język. Widzieć można od godz. 5—7, Widok 7A—15.

**Student** uniwersytetu udziela lekcje języków starożytnych, nowożytnych, ruskiego i matematyki. Plac św. Aleksandra № 7, mieszkania 3. 2306

**Osoba** wykształcona posiadająca patent z muzyki—poszukuje odpowiedniego zajęcia. Przyjęłaby osobny pokój za lekcje. Szpitalna 2, pierwsze piętro. 2311

**Prof.** de Préchamps, Długa 23. (Komisowe bezpłatne). Osoba ze specjalnym polskim i literaturą, bardzo dobrym francuzkim, muzyką wyższą, oraz niemieckim i ruskim, poszukuje lekcyj na godziny. 2310

## Posady i prace.

**Zdolni** tokarze, ślusarze maszynowi i pozłotnicy, znajdą zatrudnienie. Bliższa wiadomość u P. H. Leibiger. Pawia 2. 2267

**Wdowa** po urzędniku, w średnim wieku, obeznana gruntownie z gospodarstwem domowew, poszukuje zajęcia w Warszawie przy jakim zakładzie, lub domu prywatnym, potrzebującym dozoru, pod względem gospodarczym, kassowym, lub sumiennego prowadzenia interesów, w zakres działalności gospodarczej wchodzących. Odpowiednie świadectwa, oraz poręczenie za sumienne spełnianie obowiązków, na żądanie dostarczonemi być mogą. Oferty uprasza się pozostawić pod adresem B. M. w kantorze Kur. Warsz.

**Panny** potrzebne są do krawieczyzny, zdolne i do nauki. Widok № domu 11, m. 9. Marja K. 16542

**Potrzebni** na wieś: karbowy i gospodyni, umiejąca dobrze gotować i znająca się na gospodarstwie wiejskiem, z dobremi świadectwami. Wiadomość: ulica Krucza № 12 nowy, lokalu 15. 16383

**Potrzebne** są panny podręczne od lat 12, do roboty pudełek. Ulica Złota № 18 mieszkania 16. 2253

**Człowiek** młody, żonaty, znający gruntownie język niemiecki, polski, poszukuje od 1-go Listop. lub zaraz posady wojażera, magazyniera lub do czynności kantorowych, posiadający chlubne rekomendacje. Łaskawe oferty uprasza pod lit. A. S. złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego. 16586

**Ważne** uwiadomienie. Potrzebna jest znaczna bardzo ilość ludzi zdatnych do wyróbki drzewa w lasach. Bliższa wiadomość w kantorze 1-go biura posłańców, ulica Marszałkowska № 48, codziennie od 10—3, z wyjątkiem świąt i niedziel. 2186

**Panna** zupełnie uzdolniona, do ubierania kapeluszy damskich, potrzebną jest zaraz na prowincję. Wiadomość: Leszno № 62, mieszkania 8. 2285

**Potrzebni** są czeladzie i panny, zdatne do krawca damskiego ulica Królewska № 1, mieszkania 19. 16691

**Potrzebna** sklepowa do piekarni, z kaucją rs. 100. Wiadomość: ul. Senatorska № 18, w biurze ogłoszeń. 2300

**Potrzebne** są dwie panny uzdolnione w krawieczyznie i panna z krojem, systemu Głodzińskiego, ktore już w innych magazynach pracowały. Jerozolimska № 23 bez lit.

**Potrzebne** panny podręczne do krawieczyzny. Wązki-Dunaj № 12, m. 10. 2297

**Potrzebna** jest panna lub wdowa, do pomocy w rodzaju sklepowej, do handlu rzeźniczego, znająca język niemiecki, oraz obeznana z handlem. Wiadomość: ulica Chmielna № 33, u stróża, między godziną 1-szą a 2-gą.

**Potrzebny** zaraz ekonom. Kaucja 500 rs. Codzień do godz. 10 rano i od 8 w wieczór. Chmielna № 46, mieszkania 1. 16634

**Potrzebne** są maszynistki do bielizny damskiej. Róg Aleksandrji i Tamki № 4. 16734

**Potrzebne** są panny podręczne, do nauki i do dziurek na sztukę do bielizny. Ulica Mylna № 5, mieszkania 2. 16745

**Potrzebna** jest zaraz panna uzdolniona do kwiatów. Freta № 18, mieszk. 20. 16748

**Człowiek** młody, który ukończył szkołę realną rządową, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w godzinach popołudniowych. Może też udzielać korepetycyj w zakresie gimnazjalnym. Adresy w kantorze Kurjera pod literami J. M. 16726

**Marszałkowska** 32. Pracownia Drużbackiej, potrzebne są zaraz panny uzdatnione do staników i spódnic. 2308

**Potrzebny** jest uczeń, obznajmiony z handlem kolonjalnym i win. Wiadomość: róg Wspolnej i Kruczej № 8, w handlu. 2312

**Na wyjazd** do Lublina potrzebną jest sklepowa do handlu wędlin, uzdolniona w tym fachu i dobre świadectwa są wymagalnemi. Wiadomość: Praga, ulica Ząbkowska 211B, u p. Budzyńskiego. 16755

**Uczennice** potrzebne do krawatów. Róg Marszałkowskiej i Pięknej № 6, m. 18.

**Maszynistki** uzdolnione w bieliźnie i panny do dziurek, potrzebne są zaraz, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Zielna № 7, mieszk. 14, dom Halbera. 16757

**Człowiek** młody, żonaty, majacy troje dzieci, zostający bez żadnych środków do życia, prosi o jakiekolwiek zajęcie. Przyjmie jak najskromniejsze wynagrodzenie. Posiada języki: polski, rosyjski i niemiecki. Piękna № 36, mieszkania 20. 2307

**Uczeń** do cukierni. Potrzebny jest uczeń do cukierni. Ulica Leszno № 28, w wieku lat 13—15, z prowincji. 16720

**Potrzebne** są panny kompletnie uzdatnione do staników, okryć i spódnic, do magazynu M-me Mathilde, Elektoralna № 25.

**Potrzebny** jest uczeń do jubilera G. Schönfelder. hotel Angielski. 16708

**Osoba** młoda, z lepszem wychowaniem, potrzebna jest zaraz do gospodarstwa domowego. Wiadomość: № 17 Bielańska, m. 5.

**Potrzebną** jest panna do maszyny Singera, oraz podręczna do bielizny. Świętojańska № 15, 3-cie piętro. 16704

**Potrzebny** jest zaraz uczeń do cukierni K. Günath. Nowolipki № 3. 16694

## Kupno i sprzedaż.

**Skarpetki** pończochy, kamasze bez szwu, po cenach fabrycznych, koronki niciane, ruskie. Przyjmuje się szycie bielizny. Nowy-Świat 70, mieszkania 14. 2035

**Fortepian** o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 260. Marszałkowska № 69. m. № 18, w podwórzu. 16554

**Niepraktykowanie** tanio!!! Dzwonki elektryczne, od rs. 3 kop. 25; kłódki duże do sklepów, zatrzaski z angielskiemi cuhaltami. Długa № 6. 16543

**Meble** ozdobne salonowe, garnitur orzechowy, szafy, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, łóżka, garniturek napoleonkowy, szafki do bielizny, firanki i kandelabry, szeslong, biuro, bardzo tanio do sprzedania. Zielna № 4, mieszkania № 1. pomiędzy Złotą i Chmielną

**Meble** do sprzedania: garnitur orzechowy, szafy, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, stół jadalny, kredens. łóżka, szafki do bielizny, szeslong, biuro, firanki, dywany, regulator. Twarda № 6, na lewo, w podwórzu przy ogródku w pałacyku, mieszkania 41. 16665

**Fortepian** czarny, krótki do sprzedania, za 260 rubli. Chmielna 4, mieszk. 12. 2286

**Maszyna** do szycia systemu Whelera i Wilsona, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Krochmalna № 31a, mieszkania 8. 2296

**Do sprzedania** za bardzo przystępną cenę palto, z czarnego lyońskiego aksamitu, na edredonowej wacie, jedwabnej podczewce, ubierane koronkami, wcale nie używane, na osobę średniego wzrostu. Ulica Piwna № 41, mieszkania 1. 16556

**Tumakowy** paltocik lub same tumaki do sprzedania. Bednarska 6, m. 10. 16520

**Do sprzedania** 2 tuziny krzeseł dębowych, eleganckich. Elektoralna 18, m. 2. 2294

**Lisy** wyborowe w błamie, pod salopę, za przystępną cenę. Krucza № 13, drugi dom od Wilczej, mieszk. 7. 16549

**Do sprzedania** 2 biurka, lustro rzeźbione, stół, łóżko żelazne i firanki kretonowe. Ul. Wilcza № 2A, na 1-m piętrze, do g. 2-giej.

**Do sprzedania: salopa i garnitur tumakowy, lisy amerykańskie w skórkach, kredens duży i stół jesionowy, oraz porcelana i** drobiazgi galanteryjne. Marszałkowska 71, mieszkania 27. 16457

**Lustro** duże w złoconej ramie, z takąż konsolą i marmurowym blatem, oraz kilka kolorowych obrusów w piękne desenie (nowe), można bardzo tanio nabyć. Ulica Pańska № 25, mieszkania 7. 2291

**Meble** tanio, garnitury czarne orzechowe i całkiem kryte, oraz szeslongi, sofy, otomany, łóżka, stoły, krzesła, w magazynie Michalskiego. Chmielna, róg Nowego-Światu.

**Szafy** aptekarskie do sprzedania z szufladami, zdatne do sklepu korzennego, cukierni i kawiarni. Wiadomość u rządcy domu: Freta № 39. 16528

**Fortepian** krótki, czarny, za rs. 220 pozostawiono do sprzedania. Nowy-Świat 68. Strojenia i reperacje przyjmuje. Cerulli. 16393

**Do sprzedania:** 2 łóżka francuzkim orzechem fornirowane i 2 łóżka jesionowe na orzech, u stolarza na rogu Źródłowej № 1, obok Zjazdu. 16380

**Minerały** w kolekcji, ułożone w pudełka i opisane, od 1 do 75 rs., sprzedają się w księgarni B. Bolcewicza, Saski plac № 5, róg Królewskiej. 16640

**Do sprzedania** poloneza i dwa ciemnozielone kostjumy, mało używane. Zielna № 7, mieszk. 7. 16635

**Do sprzedania** forsztowanie składające się z 8 skrzydeł jesionowych, obitych zielonem. Nowomiejska 13—13. 2298

**Sukienki** i fartuszki dziecinne, halki, szlafroki wełniane, crepe-lisse, negliże, żaboty i t. p. wyprzedaje tanio. Hotel Brühlowski, B. Wrotnowska 16695

**Numizmaty** (stare pieniądze), medale pamiątkowe, dawne książki polskie i francuzkie illustrowane, oraz wszelkie zabytki sztuki kupuje gabinet księgarsko-antykwarski i numizmatyczny Cezarego Wilanowskiego w Warszawie. Bracka № 7. Gabinet otwarty od 1—7. 16624

**Meble** do sprzedania: garnitur orzechowy, szafy rozbierane, biurko, tremo, garniturek napoleonkowy, lustra, kredens, szeslong, stół jadalny z krzesłami, łóżka, firanki z gzemsami. Złota № 10, mieszk. 15, od Marszałkowskiej 5 dom. 16686

**Bardzo** tanio! Kredens dębowy z bogatą rzeźbą, do sprzedania. Dzielna 9A, m. 8.

**Garnitur** mebli czarnych urzędowej roboty, do salonu, krzesełka i stoliki fantazyjne, garnitur rzeźbiony dębowy, utrechtem zielonym kryty, garnitur angielski, lustra, kredens, stół bilardowy; 12 krzeseł, stolik do samowara, zegar, stoliki do kart, biuro wielkie dębowe, bibljoteki, szeslong, para łóżek stylowych, umywalnia, nocne szafeczki, otomanka mała, toaleta na szafkach, szafki do bielizny i ubrania, etażerki, parawan, biurko damskie z krzesełkiem, kozetka aksamitna, stolik do szycia, kolumny, dywany, obrazy, kwiaty rozmaite, lampy ozdobne do salonu i innych pokoi wiszące trzy, ample: różowa i niebieska, serweta, poduszka na kanapę, żyrandol, świeczniki, etc., do sprzedania tanio. Sienna № 3, mieszkania 4. 16618

**Meble** do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 16513

**Meble** ozdobne, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, tremo, lustra garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garniturek napoleonkowy, łóżka, umywalnia, toaleta, szafki nocne, szafki do bielizny, lampy i firanki tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 16255

**Dla musowej** wyprowadzki z domu starej poczty, Nowo-Senatorska № 2, stolarz wyprzedaje 400 krzeseł, stoły jadalne i różne używane meble. 16379

**Meble** do sprzedania za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rypsem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, róg ul. Hożej i Kruczej № 15, u stolarza. 16749

**Do sprzedania:** kozetka, dwa foteliki, łóżka, stolik do kart, tamże algierka szopowa w dobrym stanie. Żurawia № domu 33, mieszk. № 2, od 2-ej do 4-ej. 16711

**Do sprzedania** piecyk żelazny, angielski, za rs. 12. Nowy-Świat № 50, mieszk. 13.

**Do sprzedania** mopsik oryginalnej piękności. Marszałkowska 32, w dystrybucji.

**Masło** i jabłka kujawskie w wyborowych gatunkach do sprzedania przy ulicy Pańskiej № 19, mieszkania № 6, od rana do 3 z południa. 16701

**Stoły** obiadowe są do sprzedania u stolarza. Hoża № 4. 16698

**Do sprzedania** meble i szeslong w skórę za 23 rs., u tapicera. Marszałkowska 18.

**Do sprzedania** koń, lat 4, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu, rasowy, gniady. Wiejska № 5, stangret Jan. 16696

**Nagła sprzedaż mebli mahoniowych:** kozeta, krzesła, szafki, szreib komoda, biblioteka, łóżka żelazne, stoliki, krzesła wyplatane, kufry, pościel, naczynia kuchenne. kwiaty. Szpitalna 2, 1-e piętro. 2305

**Do sprzedania** szynel realny na lat 14, waga decymalna 9-pudowa, zegar za rs. 4, kłódka do sklepu mocna i palto zimowe. Podwal № 6, w dystrybucji. 16725

**Dobra** okazja! Za cenę kosztu jest do sprzedania toaleta orzechowa, oraz łóżka jesionowe, a także warsztaty stolarskie z narzędziami, przy ulicy Mirowskiej № 4. 16703

**Bardzo** tanio do sprzedania: żyrandol gazowy, o 3 płomieniach z kloszami, 1 gazomierz o 3 płomieniach i 2 lampy gazowe, o jednem płomieniu każda. Wspólna 11a, mieszkania 5. 16733

**Stół** jadalny bardzo piękny jest do sprzedania przy ulicy Solnej № 1, wiadomość u stróża. 16756

**Jest** do sprzedania mało używane palto damskie, kapelusz aksamitny, bluza jedwabna popielata, lampa, wanna, wyżymaczka i łóżeczko dziecinne. Nowogrodzka № 7, mieszkania № 6. 16752

**Jest** do sprzedania bardzo tanio garnitur mebli orzechowych, stylowych, utrechtem bordo krytych. Wilcza № 6, mieszk. № 14. od godziny 1-ej do 6-ej. 16697

**Do sprzedania:** lisy jedwabnym rypsem kryte 23 ruble, suknia niebieska 5 rs., popielata 5 rs., kufer podróżny, pakowny 5 rs. szkoła Bertini 3 rs. Widzieć codzień od 10—3. Krucza 13 lit. A, mieszk. 10. 16719

**Szafy** sklepowe, kontuar z kantorkiem i wystawa oszklona do sprzedania. Hotel Brühlowski, B. Wrotnowska. 16760

**Do sprzedania** maszyna Singera, zupełnie nowa. Nowolipie № 51, mieszk. 6. 16739

**Beczki** po 180 i 100 garncy świeżo od wina, są do sprzedania w składzie win Zygmunta Wartskiego, Wierzbowa № 4, hotel Angielski. 16740

**Szeslong** bardzo elegancki, jest do sprzedania za rs. 20. Ulica Podwal № 22, wprost cyrkułu, mieszk. 7, drugie piętro. 16741

**Salopa** lisowa, kryta jedwabną materją, jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 20, 1-e piętro, mieszk. № 3, od godziny 10-ej do 3-ej. 16742

**Do sprzedania** meble jesionowe: łóżka. komoda, stół, szafa, krzesła i waliza skórzana, pakowna. Stare-Miasto № 18, mieszk. 14, od godziny 1-ej do 5-ej. 16743

**Pinczerki** piękne do sprzedania, oraz łóżko mahoniowe, biurko i stoliki. Długa № 22, m. 17, od 9 zrana do 1-ej. 16747

**Dla** braku miejsca jest do sprzedania fortepian za rs. 75. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej № 3, drugie piętro. 16737

**Sprzedaje** się za bardzo nizką cenę powóz duży kryty w dobrym stanie. Widzieć go można w każdym czasie w fabryce powozów Loretza, na ulicy Leszno № 24. 15996

**Z powodu** wyjazdu jest do sprzedania szuba damska jedwabna, lisami podbita, bardzo mało używana. Ul. Zakroczymska 2, m. 2.

**Lando,** powóz 4-osobowy, faeton, sanki jedno i parokonne i chomonta, do sprzedania. Czerniakowska 59. Obejrzeć można od godziny 9—1 w południe. 16337

## Interesa handl. i majątk.

**Sklep** spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość: ul. Hoża № 30a. 16636

**Pogrzebowy** zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

**Zakład** B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i mezkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

**Dom** dwu-piętrowy, z placem pod budowę oficyn, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Dzielna № 26, u rządcy domu. 2264

**Ważne!** Sklep ze składem bielizny, nici i norymberszczyzny do sprzedania w każdym czasie, z towarem lub bez.—Tamże potrzebne panny do bielizny, maszynistki i podręczne. Ulica Świętojerska № 10. 16445

**Majątek** 33 włók, mila od Warszawy szosą, z inwentarzami etc, do sprzedania wypadkowo, dogodnie, bez pośrednictwa. Złota № 12, w dystrybucji. 16606

**Żądają** nabyć majątek w gubernjach Zachodnich Rosji, tamże nabywają pewne sumy hypoteczne. Złota № 12, w dystrybucji.

**Dom** z placem do sprzedania, na wysoki procent, dochód obecnie około 2,000 rubli, do kupna trzeba kilka tysięcy, może być przyjęta summa hypoteczna. Elektoralna 47, wprost Białej mieszkania 20, rano do 10, po południu od 3—5. 16307

**Sklep** z wódką jest zaraz do wydzierżawienia w bardzo dobrem miejscu i na dogodnych warunkach. Wiadomość: Nowy-Świat № 70, w targu Ordynackim w szynku. 16067

**Sklep wiktuałów jest do sprzedania,** od lat 30 egzystujący. Tamka № 23. 16664

**Posesja** na Szmulowiźnie, ulica Radzymińska № 18, składająca się: z domu parterowego, drewnianego, pod blachą i gontem, powierzchni łokci □ 2,000 do sprzedania, dochód brutto 210 rs. Front pozostawiony do budowy. Wiadomość u Rzetelskiego na miejscu, albo w Warszawie, Erywańska 10, mieszkania 10. 16377

**Sklep** do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w sklepie spożywczym „Bronisława." Senatorska 27. 16280

**Sklep** wiktuałów do sprzedania, w dobrym punkcie. Ciepła № 2B. 16609

**W gubernji** Podolskiej, 6 wiorst od kolei i cukrowarni, 40 wiorst od granicy austryjackiej, jest do odstąpienia wielka dzierżawa. Informacje: Warecka № 13, mieszkania 1, od godziny 4—6. 16374

**Piekarnia** do odstąpienia z powodu familijnych interesów z 4-letnim kontraktem z gospodami i wszystkiemi utensyljami. Wiadomość Sienna № 7. w sklepie. 16729

**Sklep** wiktuałów do sprzedania z powodu objęcia posady. Ulica Burakowska № 5.

**Sklep** wiktuałów do odstąpienia z powodu pilnego wyjazdu. Twarda 39. 16730

**Potrzebna** jest zaraz suma rs. od 800 do 1000, na dobry procent i pewną hypotekę. Wiadomość ulica Swiętojańska № 1, mieszk. № 13. do 12 w południe. 16731

**Sklep** wiktuałów wraz z dystrybucją za cenę przystępną, do sprzedania. Ulica Okopowa wprost towarowej stacji № 4. 16735

**Rs.** 9,000 do wypożyczenia zaraz, razem lub częściowo, na hypotekę miejską lub ziemską, w pierwszej połowie szacunkn. Wiadomość: Leszno 39, mieszk. 4, oficyna, pierwsze piętro. 2309

**Zaraz** jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjno - galanteryjny, z powodu zmiany iuteresu za przystępną cenę. Nabywający może przyjąć obowiązki rządcy domu. Wiadomość: Grzybowska 48. 16727

**Sklep** wiktuałów dobrze procentujący, w każdym czasie do sprzedania. Ulica Olszowa № 417, na Pradze. 16718

**Poszukuje** się dzierżawy 10—20 włók, w blizkości kolei. Oferty proszę przesłać pod lit. Ż. Ż. do kantoru Kurjera. 16705

**Częstochowa.** Jest dom murowany piętrowy. dachówką kryty, przy ulicy Wieluńskiej № 504, na wprost handlu Emila Nęckiego. Wiadomość na miejscu. 16715

**Dom murowany, z oficynami i stajniami,** jest zaraz do sprzedania na 10%. Gotówki potrzeba około 20,000 rs. Wiadomość u właściciela domu, Pańska № 32. Tamże są dwa budynki do wydzierżawienia na zakład stolarski lub ślusarski. 16717

**Sklep** do sprzedania z całem urządzeniem, z powodu interesów familijnych. Cena przystępna. Wiadomość: kiosk, Podwal. 2304

**Sklepik** wiktuałów w dobrym punkcie jest do sprzedania. Ulica Złota № 5. 2303

**Sklep** kolonjalny do sprzedania, w dobrym punkcie. Żurawia № 16, m. 7, od godziny 2—5 po południu. 16707

## Lokale.

**5, 3 i 2** pokoje z kuchnią; 2 pokoje z przedpokojem, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat № 12. 16500

**Do wynajęcia** od 1-go do 6-u pokoi, z komfortem urządzone; tamże sklepy z mieszkaniem lub bez, 2-gi dom za Nowozielną. Zielna 31. 16222

**6 pokoi** z wielkim komfortem urządzone, do wynajęcia. Widok 19. 2269

**5 pokoi** frontowych na 1-m piętrze, do najęcia. Nowy-Świat № 23. 16578

**Zaraz** do wynajęcia pokój, podług życzenia. Hotel Saski № 120. 16544

**Piwnice** suche, wielkie, zaraz do wynajęcia. Elektoralna 5. stróż Stanisław wskaże.

**Pokój** do wynajęcia na 1-m piętrze, ładny, o 2-ch oknach, z usługą, opałem i samowarem. Wiadomość: ul. Leszno № 28, stróż wskaże. 16535

**Zaraz** do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d. (2 piętro), z 2 wejściami, za rs. 300. Ulica Hoża № 17e. 16538

**Pokój** umeblowany elegancko, z usługą, opałem i samowarem, do wynajęcia od 1-go Listopada. Wiadomość: Sienna № 3, m. 6.

**Mieszkanie** tanie dla przyzwoitej panienki, zajętej lekcjami, w magazynie lub t. p. Ulica Wronia № 24, lokalu 20. 16587

**Pokoje** umeblowane, Nowy-Świat № 35. Świeżo urządzone, od frontu, na różne ceny, do wynajęcia. 16600

**Potrzebne** jest zaraz mieszkanie składające się z 3-ch lub 4-ch pokoi umeblowanych z kuchnią. Zaręcza się porządne utrzymanie takowego. Wiadom.: hotel Rzymski № 50. 16643

**Pokoik** umeblowany dla kobiety od 1-go Listopada. Marszałkowska róg Hożej, dom p. Muklanowicza, stróż wskaże. 16728

**Pokój ładnie umeblowany, do wynajęcia.** Erywańska 10, mieszk. 30, stróż wskaże.

**Do wynajęcia** przy ulicy Marszałkowskiej № 13a, róg ulicy Kaliksta, mieszkanie na parterze, składające się z 7 pokojów z kuchnią, pokoikiem dla służby, 2-ma śpiżarniami, wygódką 2-ma piwnicami, wspólną pralnią i górą, oraz ogródkiem. W razie potrzeby mogą być dodane stajnia i wozownia.

**Dwa** pokoje i kuchnia od frontu, są do wynajęcia w każdym czasie, za rs. 24, do Nowego-Roku. Piekarska № 5. wiadomość w tymże samym domu, w mieszk. pod № 5.

**Pokój** do wynajęcia zaraz, z usługą, samowarem, nie drogo. Złota № 28B, m. 24, od godziny 12-tej do 8-mej wieczorem. 16714

**Zaraz** do wynajęcia dwa lub cztery pokoje eleganckie, z kuchnią, przedpokojem, wodociągiem i zlewem, blizko Krakowskiego-Przedmieścia, za nizką cenę. 2-e piętro od frontu. Bednarska № 17, m. № 10. 16712

## Doniesienia rozmaite.

**Fabryka pończoch i skarpetek** bez szwu, oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Swiat № 70, mieszkania № 14.

**Czytelnia** J. Krankowskiego na Pradze, ul. Targowa № 155, dom Różyckiego, powiększyła się nowościami treści belletrystycznej i naukowej. 2313

**100 żałobnych** kapeluszy z woalami, oraz kilkadziesiąt takichże gotowych sukien dla dam i dzieci, poleca magazyn Fijałkowskich, Senatorska 18, wprost kościoła w podwórzu. 2074

**Główny** zakład froterów warszawskich przyjmuje wszelkie obstalunki, na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach, massą woskową i terpentynową, sprzątanie pokoi, kitowanie okien, pośpiech i akuratność w wykonaniu, ceny możliwie umiarkowane. Marszałkowska 34, róg Złotej. — J. Kewicz. 16246

**Sklejam** specjalnie szkło, porcelanę, fajans, majolikę, marmur, alabaster, z gwarancją od ognia i gorącej wody. Piwna 39. Jabłoński. 16710

**Nauka** kroju krawieczczyzny, bielizny i stzojów, nauka na maszynach do pończoch. Pracownia sukien, hafty, formy papierowe, pligowanie wszelkich materjałów. Potrzebne są dziewczynki do nauki. B. Kozerska, ulica Świętokrzyzka № 35, róg Marszałkowskiej, mieszkania № 13, 3-cie piętro. 16410

**U akuszerki** są pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości. Ulica Chmielna № 35. 16555

**O 50 procent taniej, bo w mieszkaniu** sprzedaję wszelką bieliznę damską, mezką, dziecinną. Senatorska № 20, mieszk. № 16, wprost kościoła. 16754

**Akuszerka** M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare Miasto № 21. 16327

**U akuszerki** są pokoje osobne dla osób spodziewających się słabości, za przystępną cenę. Marszałkowska, róg Zielonego placu № 60. 16342

**Akuszerka** Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 16570

**Mamki** sztuczne francuzkie, działające również łatwo jak pierś matki (rs. 1).— Tapioka brazylijska, najzdrowszy pokarm dla dzieci i dla osób osłabionych, pakiet półfuntowy francuzki 35 kop. W magazynie francuzkim 16, ul. Hr. Berga. 1982

**Mamka** ze świeżym i zdrowym pokarmem u akuszerki. Nowy-Świat № 1. 22[illegible]8

**Mamka** wiejska, ze świeżym i obfitym pokarmem. Przyjmuję także damy potrzebujące mojej opieki. Akuszerka F. Kewicz. Ul. Złota № 6, róg Marszałkowskiej. 16677

**2 mamki,** wybór, są u akuszerki. Ulica Grzybowska № 22. 16753

**Mamka** bez długu, jest przy ulicy Nowogrodzkiej № 12. 16758

**Przybłąkał** się mopsik, maści płowej, uszy obcięte, ogon długi, ząbki na wierzchu. Ul. Solec № 73, w sklepiku. 16685

**Wyżlica** czystej rasy angielskiej, z pointerów, 7 miesięcy stara, jest do sprzedania. Wiadomość w sklepiku, przy ulicy Dobrej № 37, róg Marjensztadtu. 16736

**Piesek** mały, czarny, podpalany, z gatunku ogara, w obróżce z kłódeczką, w dniu 23 b. m. po południu zaginął, na ul. Marszałkowskiej, w blizkości ogr. Saskiego. Łaskawy znalazca odprowadzić go zechce za nagrodą, na ulicę Złotą № 21, mieszk. № 24. 16738

**Zabłąkał** się pies młody wyżeł, za udowodnieniem właściciel odbierze i wynagrodzi. Prolongacja dni 6. Ogrodowa № 40, m. 6.

**W dniu** 18 Października r. b., zabłąkał się pies wyżeł, biały, uszy nakrapiane w żółte centki, wabi się „Brawo." Proszę go odprowadzić do Zamku pod Blachą, do mieszkania JW. Muchanowa za nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągniętym będzie do odpowiedzialności sądowej. 16667

# PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

**Bukaty B.,** dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
**Ekerkunst,** Leszno, fabr. wód min. sztucznych.
**Karpiński W.,** Elektoralna 35.
**Kucharzewski H.** gł. skł. wód min. Senator. 11.
**Szteyner F.,** apteka dworu J. C. K. M. Krakowskie-Przedmieście 63.
**Wenda i Wiorogórski** Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

**Lipiec M.,** Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

**Gorzelewski.** Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

**Brüner** Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
**Jarzębski L.,** Nowy-Świat 57. Towary tanie.
**Rosenberg** Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BROŃ i PATRONY.

**Bekker K. & J.,** fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
**Ziegler Robert,** fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

**Kwieciński E.** Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

CZYTELNIE.

**Jeleński J.** Nowy-Świat 4. Bielańska 9.
**Kulikowska Kasylda.** Elektoralna 7.

DENTYŚCI.

**Neumark H.** Niecała 4 i Wierzbowa 3.
**Neumark M.** Tłomackie 9, dawn. dom Roezlera

GALANTERJA.

**Blumenberg,** d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Roezlera
**Straus A.,** Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
**Wortman L.,** Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

**Ożarow et Co.,** Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

**Haehle** Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
**Steiner Wilhelm,** największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

**Górski A.,** Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

HERBATA (składy).

**Wilenkin L.,** Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

**Arszagi Józef et Co.,** Wierzbowa 6 l2 (n. 1)
**Kalhorn A.,** Krakowskie-Przedmieście 77.
**Radke G. & Żelisławski A.,** Miodowa 2.
**Rosenband Stanisław,** Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

**Neumark Gabrjel,** Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

**Leonard,** Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
**Młodkowski Jan,** Elektoralna 21, zagr. i kraj.
**Truchliński W.,** Marszałk. 65, kapel. i czapki
**Weigt T.,** Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
**Weigt T.,** ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

**Dubrowitz Max,** Świętojerska 3[illegible]

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

**Gebethner & Wolff,** Krak.-Przedm. 15.
**Orgelbrand Maur.,** N-Świat 67, Senators. 22.
**Sennewald Gustaw,** Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

**Bock A. & Csernák F.,** Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
**Haempel & Ehrling,** Elektoralna 6.
**Kreusch Wilhelm,** Żabia 4. główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
**Winkler M.,** Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

**Karpiński i Leppert,** Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8—10½ r. i od 2—5 po poł.

LITOGRAFJE.

**Bukaty i Ska,** lit. pośpieszna, Świętojerska 12a
**Kohn Henryk,** litogr. artyst. Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

**Berent T. & Adolph J.,** Wronia 33. Maszyny osie, sikawki, pompy, zaluzje (okiennice).
**Friedl, Werner i Lion,** Wronia 31, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedź i żelaz. Odlewnia.
**Gerlach & Co.,** Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJAŁY PIŚMIENNE.

**Bazar szkolny,** Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

MEBLE (magazyny).

**Dzięgielewski J.,** Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
**Frumkin Ecia,** Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.
**Globus P.,** Bielańska 5.
**Mursztyn A.,** r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
**Otwinowski T.,** Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
**Piechowski i S-ka,** Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
**Rahong K.,** N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
**Tarnowski J.** i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
**Załęski** i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

**Arthur & Co.,** fabryka parowa, Leszno 4.
**Szweitzer A.,** parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

**Bernstein A.,** Graniczna 9, meble żelazne.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

**Frybes F.,** Żabia 4, sklep. 10, galanter. i guziki.
**Hackenberg & Legotke,** wprost Reformatów
**Ludwig A.,** Senatorska 496. obok Penkali.
**Klink A.,** Żabia 4, galanterja i guziki.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

**Blechschmidt Stanisław.** Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

**Rajchman i Frendler,** Senatorska 18.

OPTYCY.

**Berent i Plewiński,** Krak.-Przedm. 65.
**Gerlach G.,** dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

PIECE (fabryki).

**Stalewscy A. E.,** (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

**Cohn & Leichtentritt,** Oria 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

**Gliwic F.,** Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.
**Sachs Emanuel,** pierwsza warszawska fabryka. Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

**Słownik geograficzny,** Długa 47.
**Rola,** wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

**Gałkowski L.,** Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
**Jankowski R.,** Kr.-Przedm. 15. dom Potock.
**Józef** i Ska, Elektor. 5. Cenniki wysela gratis.
**Straus L.,** Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

**Haehle Gustaw,** Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

**Chełstowski J.,** Czysta, hotel Europejski.
**Jaworski Jan,** Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).

**Berger Karol,** Leszno 6, wprost Rymarskiej.

POWOZÓW NAJEM.

**Dąbrowski Ignacy,** Chmielna 10.
**Hegner J.,** Nowy-Świat 51, dom hr. Stadnickiej.
**Hotel Paryski,** Bielańska 9.

RESTAURACJE.

**Herkulanum,** Kr.-Przedm., róg Bednarskiej.
**Snowacki Stanisław,** Długa 17.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

**Chwastkiewicz F.,** Miodowa 1.
**Małczanow Michał,** Zimna 5, kryszt. szkło.
**Petrych J. i Ska,** Rymarska 2, róg Senatorsk.
**Schiffner A.,** róg Senatorskiej i Bielańskiej.

SZUWAKSU (fabryki).

**Gliński S.,** szuwaks, atrament, N.-Świat 67.

TABACZNE WYROBY (składy).

**Greczny S.,** skład hurt. detal. Nowy-Świat 35.
**Podymowski St.,** skład hurt. Nalewki 13.

WINA (składy hurtowe).

**Dobrycz S. & C.,** dost. dw. JCKM., egz. od 1790.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

**Stein Herman & Co.,** Marszałkowska 58.
**Zurabow J. Gr.,** Senatorska 25.

ZAPAŁKI.

**Bieńkowski T.,** główna sprzedaż zapałek A. Nowakowski i Syn, Bielańska 3.
**Kozłowski T.,** Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.

ZEGARMISTRZE.

**Gołembiowski J.,** zeg. fach. Bielańska 1.
**Zawistowski K.,** Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

**Bitschan P.,** Długa 47, i aparaty kościelne.
**Poznański Józef,** Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

**Straus A.,** Długa 39, filja Marszałk. 50a.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 12 (24) Октября 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.